

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**
Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **13 gr.**
Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3.20
Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3.20
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5.—
Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. — Tel. Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 23-77. — Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

Sawinkow zamordowany przez czerezwyczaikę. Zeznania sprawcy zamachu pod Starogardem. -- Akcja dywersantów po stronie bolszewickiej.

18 MAJA NASTAPI DECYZJA W SPRAWIE POLSKIEJ POCZTY W GDAŃSKU.

Gdańsk, 13 maja. (AW.). Gdańskie dzienniki donoszą z Hagi, że trybunał międzynarodowy wyda swe orzeczenie w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku nie wcześniej, niż dnia 18 b. m. —

DELAGACI ESTOŃSCY W WARSZAWIE.

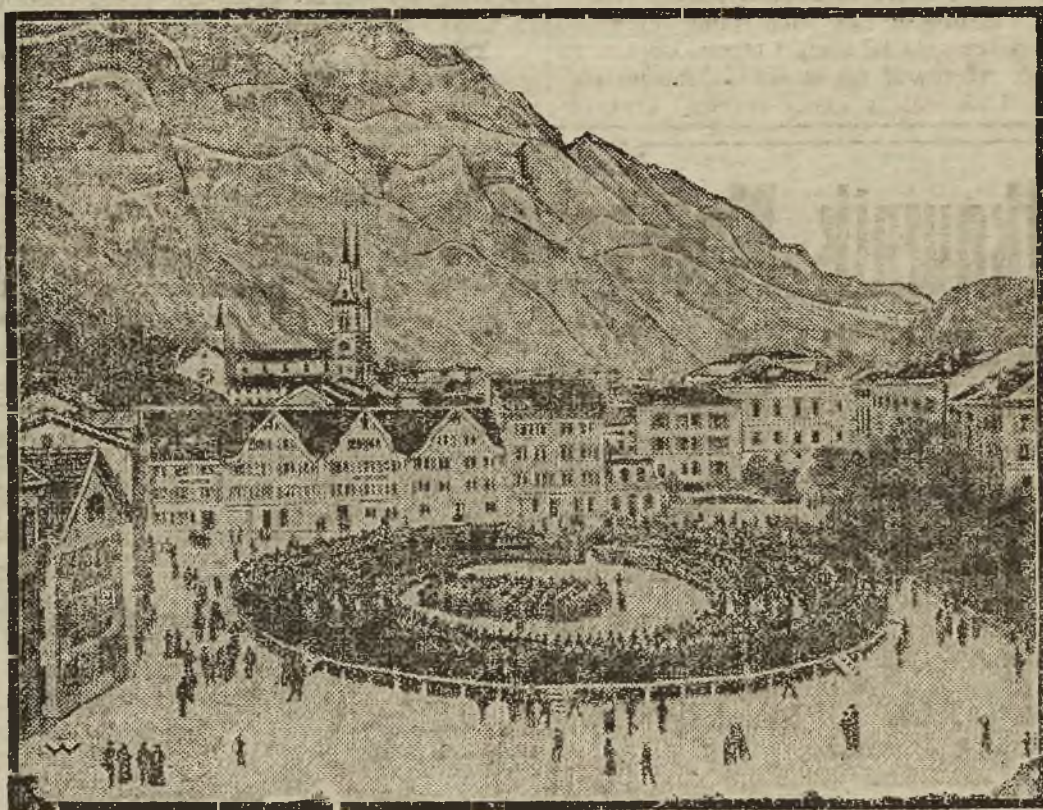
Warszawa, 13 maja. (AW.). Dnia 14 maja przybędzie do Warszawy delegacja rządu i parlamentu estońskiego: minister p. Karol Ast i 2 wicemarszałkowie parlamentu estońskiego. —

NARADY MAŁEJ ENTENTY.

Paryż, 13 maja. (AW.) Z Bukaresztu donoszą, że narady Małej Ententy toczą się w przyspieszonym tempie. Głównie omawiano sprawę Austrii. Benesz i Ninczic wypowiedzieli zgodną opinię że dalsza akcja zmierzająca do przyłączenia Austrii do Niemiec mogłaby pociągnąć za sobą przykre następstwa i że dlatego nie można dopuścić do dalszego pogorszenia się sytuacji ekonomicznej Austrii. —

Paryż, 13 maja. Minister pełnomocny Jugosławii w Paryżu podkreślił w wywiadzie prasowym, że wyniki konferencji Małej Ententy w Bukareszcie wskazują, że Mała Ententa troszczy się nie tylko o swoje własne interesy, lecz jest świadoma ponadto obowiązków, jakie nakłada na nią ogólne położenie w Europie. Mała Ententa nie mogłaby dopuścić do powiększenia liczebnego stanu armii, którego domaga się Sofia i Budapeszt pod pretekstem konieczności wewnętrznych, dążących w rzeczywistości do przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej. Ostatnie wydarzenia w Niemczech dały powód do wzmożenia taktycznej wytrwałości militaryzmów bułgarskiego i węgierskiego, które żywią te same nadzieje, co militaryści niemieccy. —

Szwajcarskie zgromadzenia ludowe.



W niektórych kantonach Szwajcarii, w Appenzel, Unterwalden, Glarus i Uri zachował się starodawny zwyczaj zgromadzeń ludowych, na które przybywają z różnych stron liczni cudzoziemcy. Zgromadzenia takie odbywają się w maju. Uprawnieni do głosowania głosują nad ustawami przez podniesienie ręki. Bezpośrednia ta demokracja jest możliwa tylko w małych szwajcarskich kantonach. Rycina nasza przedstawia obraz zgromadzenia ludowego w Glarus.

WYJAZD MINISTRA ROLNICTWA DO CZECH I DANII.

Warszawa, 13 maja. (AW.) Wczoraj minister rolnictwa wyjechał w towarzystwie naczelników Wydziału Królikowskiego i sekr.

Życkiego. Minister zabawi w Czechach 2 dni. 14 bm. wraca do Warszawy, poczem w najbliższych dniach uda się do Danii.

Dyskretna dyskusja na drażliwy temat.

Sejm nasz pracuje bardzo intensywnie. Przynajmniej tak to wygląda na zewnątrz. Co prawda mowy posła Michalskiego słuchało pod koniec już tylko 8 posłów, i to takich, którzy ją już przedtem pewnie czytali a podczas przemówienia ministra rolnictwa sala sejmowa również świeciła pustkami, jednak budżet się odrabia i pracuje się dużo. Ale martwość dyskusji jest przeraźliwa, zainteresowanie słabe a w braku silniejszych podniet o charakterze sensacyjnym i posmaku skandalicznym również tylko kularowego życia w Sejmie jest stosunkowo słabe. Polska a raczej stołeczna Azefiada chwilowo tylko zelektryzowała posłów.

Wiadomą jest rzeczą, że klucz naszej ciężkiej sytuacji gospodarczej spoczywa nietylko, a raczej nie tyle, w rękach ministra skarbu, ile raczej przemysłu i handlu, na którego czele stoi szwagier pp. Grabskich, minister Kiedroń. W obecnej sytuacji ocena działalności tego resortu nabiera specjalnego znaczenia, zwłaszcza, że przecież z tym resortem łączą się pośrednio i pewne zagadnienia społeczne, jako że wchodzi tu w rachubę i sprawy robotnicze. Słusznie zwrócono uwagę i wyrażono zdziwienie, że komisja przemysłowo-handlowa, mająca w swoim łonie wybitnych znawców spraw, o które tu chodzi, oddała referat w ręce Piastowca. Tak więc rolnik referował budżet przemysłu i handlu i trzeba od razu zażądać, referował go w sposób mocno niedołężny i nie dający zgola żadnego krytycz-

nego przeglądu. A byłoby wiele krytykować, z jakiegokolwiek punktu widzenia ujmowałoby się zagadnienie. Dzieje wewnętrzne nasze go ministerstwa przemysłu i handlu, bezstronnie i źródłowo napisane, wyświetliłyby wiele przykrych momentów w historii odrodzonej Polski. Tyko, że splot interesów jest tam tak silny, że poszczególne partie zawarły tu odnośnie do tego resortu rodzaj trenga dei i dyskusja prowadzi się przeważnie na poziomie wysoko teoretycznym, nie dotykając dyskretnie przyziemnych zagadnień praktycznych i konkretnych interesów.

P. minister Kiedroń posiadał już zupełnie żargon ministerjalny. Mówi więc bez zająknięcia o tem, że „zbliżyliśmy się bardziej do stosunków zagranicznych“, t. zn., iż ceny u nas poszły już tak wysoko w górę, że wyżej nie jest możliwe. Dziwnie również operuje p. minister słowem „społeczeństwo“, używa go mianowicie w sensie przedstawiciela wielkiego przemysłu i handlu, kiedy mówi o zarzuceniu systemu reglamentacji. Trafnie zaznaczył minister Kiedroń, że jeśli idzie o traktaty handlowe z Rosją i Niemcami, to potrzebniejsze one są naszym kontrahentom, niż nam. Usłyszeliśmy też w mowie p. ministra Kiedronia pochwały pod adresem warstw robotniczych, do wiedzieliśmy się, że wydajność pracy robotnika polskiego podnosi się.

Znajdujemy się obecnie w fazie organizowania najwyższej Rady gospodarczej a mianowicie targów o głosy, jakie poszczególne

warstwy i sfery w tej Radzie mieć będą. Dużo nadziei pokłada w tej Radzie minister Kiedroń. I słusznie może — wszak takie instytucje sporo usługi oddały już w Niemczech i Francji.

JOZEF BIAŁYŃA CHOLÓDECKI.

Gdzie umieścić we Lwowie grób nieznanego żołnierza?

W kwestji tej zawezwały czasopisma ogółu obywateli dla objawienia swego zdania, na zebraniu organizacyjnym zaś komitetu w dniu 9 bm. w sali ratuszowej dowiedzieliśmy się o bliższych szczegółach. Jest mianowicie projekt przewiezienia do Lwowa z kilku poboiowisk nieznanych zwłok i oznaczenie losem tych, które zostaną wysłane do Warszawy. Reszta pozostanie we Lwowie do umieszczenia w odpowiednich miejscach spoczynku.

Biorąc pod uwagę rozmaite punkty sądziwego grodu, nie powinniśmy pominąć naszego Kopca Unii Lubelskiej, którego bliższe w stropie niebios szczyty zachęcają dziękową przeszłością swoją i ideowym znaczeniem jako symbol braternej łączności ludów wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej, do umieszczenia tamże także i symbolu bohaterstwa, symbolu ofiary krwi i życia dla dobra Ojczyzny.

Odpowiednią architektoniczną ozdoba grobu nieznanego żołnierza, strażnika niejako idei braterstwa trzech ludów nadających powabne piętno całemu wzgórzcu dominującemu nad daleką okolicą Lwowa.

Pułkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

Ja ze swej strony dołożę wszelkich starań, aby nasze widzenie się przyspieszyć w jakimś bezpiecznym miejscu.

Cała jestem przy Tobie. Myśl moja zapełnia tylko Twoja postać. Od wczorajszej nocy jeszcze gorące są usta moje, od Twych namiętnych pocałunków, jeszcze pierś moja wznosi się tchnieniem rozkoszy.

Kończę już ukochany, gdyż chcę ten list jak najprędzej Ci przesłać.

Całuję po milion razy Twoje oczy i usta Twoją Marią

P. S.

List ten po przeczytaniu, spał natychmiast“.

Pułkownika włożyła list do koperty i zaadresowała: „Major Varadi, Zimnicea“.

Po chwili zadzwoniła na służbę. Zjawił się iniec - Włoch.

— Zawołać mi natychmiast plutonowego Wollnera — rzekła po węgiersku. Włoch, który rozumiał już nieco tę mowę, zniknął natychmiast za drzwiami. W niespełna pół godziny zjawił się Wollner. Od drzwi zbliżał się do pułkownikowej w ukłonach, następnie

pochylił głowę, z uszanowaniem całując ręce pani, przyczem lysina jego czaszki, obramowana wąskim pasmem ciemno - blond włosów, błysnęła przedziwną białością.

— Co pani pułkownikowa rozkaże — zapytał miękkiem głosem, wywołując właściwy sobie uśmiech na usta, który nadawał wyraz chytrłości jego obliczu.

— Bądźcie łaskawi jeszcze dziś oddać ten list majorowi. Jest dopiero godzina 7-ma wieczorem, może więc jeszcze dzisiaj uda się list doreczyć. Bardzo mi na tem zależy. Tyko nikomu ani słowa! — mówiła, kładąc palec na usta. —

— Rozumię — odparł Wollner, mrużąc filuternie oczy, już ja to zrobię tak, że nikt się nawet nie domyśli.

— Spiesz się — dodała pułkownikowa.

Plutonowy jednak nie ruszał się z miejsca. Drapał się w głowę, przestępował z nogi na nogę, widać miał coś jeszcze do powiedzenia. —

— Czego jeszcze stoicie? — zapytała z pewnym zniecierpliwieniem.

— Bo proszę J. W. P. Pułkownikowej — odparł Wollner uśmiechając się jak mógł najmiej — mam wielką prośbę.

— No mówcie śmiało, zachęcała, uczynię dla was wszystko, co tylko będzie w mojej mocy. —

— Otóż proszę JWP. Pułkownikowej — zaczął plutonowy robiąc płaczącą minę — od jakiegoś czasu p. pułkownik nie dowierza mi w służbie. Na każdym kroku widzę, że stara się mi dokuczyć i chętniej wierzy innym, niżli mnie. Pani pułkownikowa zrozu-

mie, jak mię to boli, jeśli weźmie pod uwagę, jak wielką miłość i przywiązanie mam do JWPaństwa. Tymczasem spotyka mię na każdym kroku niesprawiedliwość. Pułkownik wierzy nawet chętniej jeńcom, aniżeli mnie. No, a ten Fischer pozwala sobie stanowczo za wiele.

Poproszę więc P. Pułkownikową — ciągnął dalej coraz śmiej, aby była łaskawą wstawić się za mną do pułkownika, by nie działa mi się krzywda.

— Doprawdy! — zawołała pani Maria z litością w głosie — więc mąż mój tak was krzywdzi. To niegodne. Obiecuję, że osobiście wpłynę na męża, by zmienił swoje postępowanie względem Was i sądzę, że mi się to uda. —

— Dziękuję z całego serca JWP. Pułkownikowej — mówił uradowanym głosem Wollner — uda się... uda... P. Pułkownikowej wszystko się uda! — dodał znacząco. Następnie zbliżywszy się prawie do ucha pani Marii zaczął szeptać.

— Nie chcę nikogo obwiniać, ale co się dzieje u nas w komendzie, to trudno ścierpieć. Czy P. Pułkownikowa wie ile paczek dziennie z prowiantem z naszego magazynu posyła Fischer do domu? Coś dziesięć, nie przesadzam wcale. Wszyscy patrzą na to przez palce, pułkownik, nie wiem, nie widzi tego, czy też nie chce widzieć, a Fischer dzień w dzień posyła prowiant do domu, robi majatek i śmieje się ze wszystkich w kółak.

(C. d. n.)

Spotkanie z gener. Brussilowem.

BRUSIŁOW W KOŚCIELE. — SENZACJA WŚRÓD GROMADKI WIERNYCH. — PRZEPAŚCIE DUSZY ROSYJSKIEJ.

(*) Znany rosyjski pisarz Donajew tak opisuje w rosyjskiej „Sewodnia“ spotkanie z Brussilowem.

Niedawno temu zgromadziła się cała rosyjska kolonia w Pradze, w grecko-ortodoksyjnym kościele św. Mikołaja, aby wziąć udział w nabożeństwie żałobnym za duszę zmarłego w Moskwie patriarchy Tychona. W chwili, kiedy arcybiskup Sergiusz (były profesor Bułgarów) wygłaszał kazanie, powstało u wejścia do kościoła wielkie poruszenie. Ukazała się progę kościoła postać, która zwróciła ogólną uwagę bliżej stojących. Za nim szło kilku ludzi.

Szeptem podawano sobie z ust do ust: „Brusiłow! Generał Brussilow“. Wnet utworzono szpaler i generał Brussilow, stary już człowiek w cywilnym ubraniu, przeszedł wzdłuż tego szpaleru przez kościół aż do wielkiego ołtarza. Nie spojrzał na nikogo, nie schylił głowy w ukłonie. Z oczyma utkwionymi w wielki ołtarz, wyprostowa-

ny, krokiem dawnego wojskowego, posuwał się naprzód.

Jeden z oficerów szepnął mi: „Byłem przez 3 lata jego adiutantem. Ukłoniłem mu się teraz. Widziałeś pan, nie spojrzał na mnie. Po co on tu przyszedł? Wszakże przeszedł do bolszewików. Jeśli tak jest, po coż przyszedł się modlić za duszę Tychona, którego mordercami są bolszewicy?”

Istotnie, po co przyszedł do kościoła ten starzec, który kiedyś był bożyszczem swoich oficerów, a sprzeniewierzył się potem chorągwi, której służył?

Czy sprowadził go pietyzm dla patriarchy, potrzeba modlitwy i potrzeba ukorzenia się?

Nie wyglądał na to, jakby ukorzyć się chciał. Naraził się na to, że tu i ówdzie padło jakieś słowo, które mogło mu być niemiłe.

Dusza ludzka pełna jest tajemnic. Kto wie, co Brussilowa skłoniło, że wszedł do kościoła, aby razem z nami pomodlić się za spokój duszy patriarchy Tychona.

Nowocześni i dawni opętanci.

PARĘ REMINISCENCJI Z HISTORJI. — OPĘTANIE U ALKOHOLIKÓW I CHORYCH NA PELLAGRE. — ŚREDNIOWIECZNE TĘPIENIE „NARZĘDZI SZATANĄ“. — PRZEOR SCEPTYK ZACZYNA WIERZYĆ W DJABŁA. — CZY NIEMIECKI UCZONY ZDOŁA WYJASNIĆ ZAGADKĘ ELEONORY ZUGUN?

Czerniowce, w maju.

Czy jest możliwa masowa psychoza? Czy należy uważać za prawdopodobne, by całe zbiorowisko ludzkie, złożone z jednostek, różnie reagujących na sugestję, uległo równocześnie jakiemuś opętaniu i zaczęło wierzyć w rzeczy, które naprawdę wcale się nie zdarzały?

Oto jest pytanie, które świat naukowy poda-

je sobie z okazji niezwykle wypadków w Talpa. Przeważna większość uczonych, uznając istnienie masowej psychozy, wypowiada się jednak w tym kierunku, że zajęcia z Eleonorą Zugun nie dadzą się wyjaśnić masową psychozą, gdyż dokonywały się w ciągu dłuższego czasu i w różnych miejscach, a zostały zaobserwowane nie tylko przez prostaków, ale i przez ludzi mądrych, sceptyków, niewierzących w duchy —

przynajmniej aż do czasu zetknięcia się z Eleonorą Zugun.

Dr. Wittner, który na miejscu badał małą „opętana“, pisze na ten temat co następuje:

Znane są z praktyki lekarskiej objawy zbrojowego opętania pod wpływem alkoholu, albo n. p. u chorych na różę (pellagra). Alkoholik w delirium widzi zazwyczaj myszy, szczury i węże, chorzy na pellagrę natomiast popadają zwykli w objęty religijny. Ponieważ procent neurasteników jest stosunkowo liczny wśród ludzi, więc otoczenie pod wpływem takiego opętania łatwo ulega popędowi do naśladownictwa i wytwarzają się charakterystyczne objawy gromadnej psychozy. Wystarczy tu wspomnieć np. znane ze średniowiecza procesje biczowników. Już żydzi za czasów Chrystusa wykazują znaczny procent „opętanców“, którzy tworzą jakby osobną kastę ludności, traktowaną z pobłażaniem i zabobnym lękiem. Żydzi przejęli od Persów wiarę, że tacy opętanci są narzędziami szatana, który się w nich wcielił i wyrabia różne psoty. Pod tę kategorię podciągano epileptyków, głuchoniemych, lunatyków itp. Wszystko, czego ówczesna wiedza nie mogła wyjaśnić, kładziono na karb djabła. Później w średniowieczu, epoce niestychanego okultu rancyzmu, wyrosłego na podłożu religijnego fanatyzmu, wiara w „opętanie“ pochłonęła miliony ofiar, tępionych bezlitośnie przez inkwizycję. Wiara w opętanie przez djabła pokutuje do dziś dnia. Nie mógł się przed nią obronić nawet rozsądny i zrównoważony przeor Jaremczuk z Guravel, który ze sceptycznym uśmiechem przyjął Eleonorę Zugun na chwilowy pobyt w klasztorze, a po kilkunastu dniach pod wpływem licznych niesamowitych zdarzeń, przejęty lękiem, odesłał ją do domu, jako „wcielenie szatana“. — Oto, co o tem opowiada człowiek powtórnej ekspedycji naukowej do klasztoru Guravel:

Przeor Jaremczuk zdradza silne zdenerwowanie. Widać, że przeżycia ostatnich dni wytrąciły go zupełnie z równowagi. Powtórnie opowia-

W krzywym zwierciadle.

W. Raort: „Grochem o ścianę“. Lwów 1925. Nakładem Wyd. „Odrodzenie“.

Szara rzeczywistość, kryjąca w fałdach codziennych swych spraw nieskończony legion ledwie uchwytnych sprzeczności i nieprawdopodobieństw, wychyla czasem śmieszne i ironicznie wykrzywione swoje oblicze. Jest ono wesołe i bezmyślne, a zarazem tragicznie ponure swoją pustką, jałowością i bezdusnością. To oblicze rzeczywistości umie doskonale podpatrzeć i wyczuć plastycznie Raort, którego dotychczasowa, pokaźna swym dorobkiem literackim twórczość, jest ciętą, gryzącą i zdrową satyrą na ułomności i słabości ludzkiej natury.

W chwytaniu typów małych, przyziemnych, widzących tylko wąski skrawek nieba nad brudnym swoim podwórkiem, jest Raort zdolnym i zręcznym artystą. Umie zajrzeć pod podszewkę tych robaków, dla których świat kończy się koło drąga rogatki, a życie wlecze się z dnia na dzień monotennie, bezbarwne, głupie i blade. Szuka ich wszędzie, w biurach, urzędach, redakcjach, na fotelach dyrektorów i ministerjalnych, w polityce, sztuce, literaturze i teatrze. I zawsze znajdzie przedmiot godny swej ostrej i piekającej analizy. Zneca się nad nim, nicuje go na wylot, wypruwa z niego trociny, miast duszy i serca i jak zepsuta, śmieszna zabawkę odrzuca w kącie.

Przy tej analizie posługuje się Raort dużą wprawnością psychologicznego obnażania,

umie oddzielić ziarno od plewy, naświetlić charakter, ujawnić cienie, aby tem żywiej i jaskrawiej wyszła tragiczna maska szpetoty i ubóstwa duchowego.

Raort jest ostry i twardy w swej ironji. Porównując go z Makuszyńskim, dostrzega się silnie zacięte jego usta i nieugiętą surowość w smaganiu ułomności przy słonecznie uśmiechniętej i pobłażliwej miękkości uderzeń Makuszyńskiego. Pokrewny jest natomiast bardzo Makuszyńskiemu, ale rzetelniejszy w swych środkach artystycznych, idący po raz wytkniętej linii twórczej.

Nowy zbiór nowel Raorta jest książką niejednolitą. Pierwszy raz przemówił tu silnie liryczny talent Raorta, zadumanego nad smutkiem życia. Jest to część pierwsza książki, w której refleksja nastrojona jest na ton poetycki. Najpiękniejszy i najgłębiej przemyślany w tej części jest malutki, ale silnie odczuty obrazek „Do syna“. W innych nowelkach spoziera Raort w życie nie oczyma satyryka, ale gorąco czującego człowieka. Przez gorzyc i niechęć przebijają się współczucie dla doli cierpiącego człowieka.

Piękna kompozycją literacką jest obrazek „W pogoni za śmiercią“. Ironicznie uśmiechnięta i pełna dowcipu pointa, zwrócona przeciw samozłudzeniom i śmiesznościom ludzkiego życia. Taki sam zdrowy i jędrny żart tkwi w „Cielecej historii“.

W cyklu trzecim jest Raort zgryźliwy i nieublaganie cięty. Okazy „oreseniaków“ wyszły z pod jego pióra w kształtach groteskowo wyolbrzymionych. Uderzenia twarde, śmieszności i przywary zręcznie i z żywą bezpośredniością podchwyczone. Są one najlepsze z całego cyklu.

Trwałą wartością nowego zbioru Raorta jest prócz kilku doskonale podchwyczonych typów i z wielkim temperamentem satyrycznym zobrazowanych tematów, piękny i czysty styl jego składowych kompozycji. Raort dba o język, nagina go umiejętnie, doszukuje się zawsze bezpośredniości i świeżości w uplastycznianiu swych myśli, w metaforach do sadnych i trafnych. Stąd utwory jego są lekkie, zwarte, harmonijne.

Na drodze jego twórczości, która zaznacza powolny ale niezaprzeczonego rozwój, zbiór „Grochem o ścianę“ stanowi poważny krok na przód, dzięki przedewszystkiem lirycznej, głębi boku w życie wczuwającej się tendencji. Sądzę, że w tym kierunku pójdzie Raort w dalszej swej pracy. „Menażerja“ jest dowodem, że stać go na większą kompozycję, na szerszy oddech. Dotychczasową pracą zdobył sobie silną podstawę, która stanowić będzie dla niego odskocznice do rzutu w dal. Spodziewać się należy, że „Grochem o ścianę“ jest zapowiedzią, dobrą i pełną nadziei.

Rzeczywistość jest tak bogata, szeroka i nieskończona w artystyczne tematy i możliwości, tak pełna cudownych niespodzianek i awanturnych przygód, nęcąca niezliczoną liczbą wydarzeń i typów, że zaostrozony i wypróbowany zmysł obserwacyjny Raorta znajdzie w niej teraz bogate źródło i niewyczerpaną studnię. Droga jest przed nim szeroka otwarta. Chodzi tylko o to, aby wejść na nią śmiało i mocno.

Kazimierz Bukowski.



da o tem, jak do kościoła, podczas gdy w otoczeniu kleru odprawiał mszę, wleciały z piekielnym hałasem żelazne kłazki z pieca, znajdującego się w odległości o 40 metrów domu mieszkalnym przeora. Kazał jednemu z mnichów nie spuszczać Eleonory z oka i pilnie śledzić wszystkie jej czynności. Na własne oczy widział i słyszał, jak podczas snu dziewczyny kłódka stojącej obok łóżka skrzyni zaczęła się z chrzęstem poruszać. Przeor wówczas usiadł na skrzyni, podczas gdy mnich usiadł około śpiącej na łóżku. Nagle łyżka, leżąca na stole, zerwała się, fruwała ku Eleonorze, potem w stronę przeora i spadła na ziemię.

Do znanych już naszym Czytelnikom szczegółów dodał przeor jeszcze kilka nowych, które w relacji poprzedniej pominięto: Przez cały czas pobytu małej „czarownicy“ w klasztorze, dziwy działały się zwłaszcza w kuchni. Wiadro pełne wody nagle przeniosło się na inne miejsce, zapalki

zapalały się same i płonęły przez pół godziny nie gasnąc.

Przeor wobec tych wszystkich objawów był bezradny. Chciał to wyjaśnić historią lub epilepsją, ale fakty przeczyły takiemu wyjaśnieniu. W końcu sceptyczny zakonnik wyznał członkowi komisji, że od tej pory zaczął wierzyć w istnienie diabła.

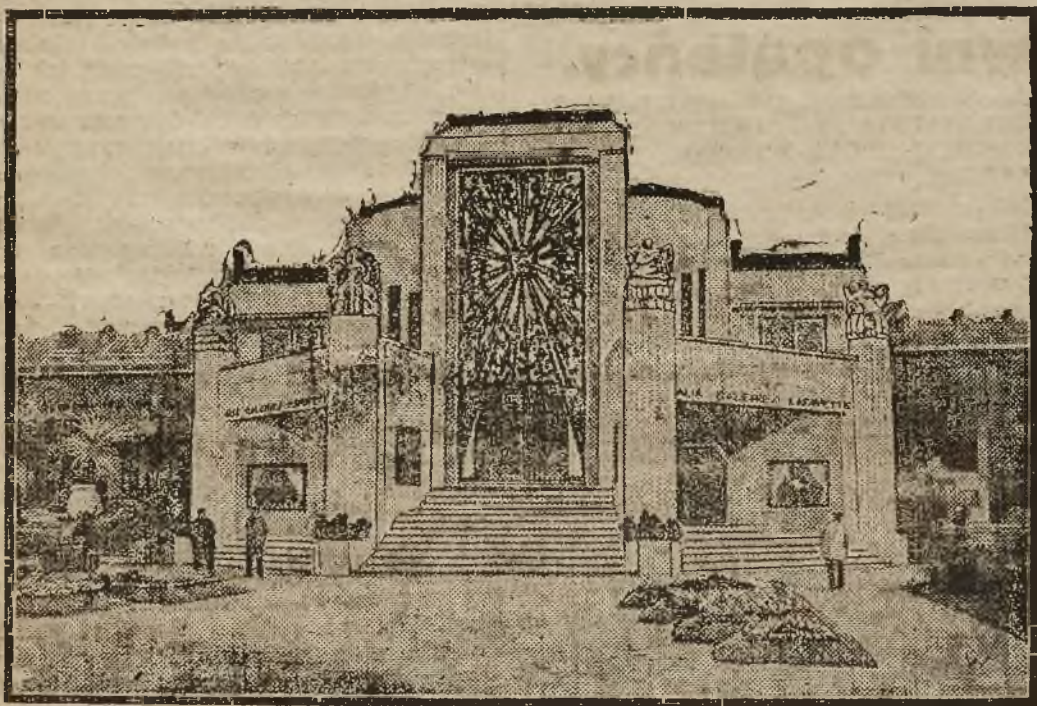
Sprawa Zugum, która odbiła się echem w całej prasie zagranicznej, ścigała do Czerniowic nawet przedstawiciela głośnego instytutu badań metapsychicznych w Hamburgu, inż. Grünwald. Wyniki jego badań oczekiwane są przez cały świat naukowy z napięciem. Mała „opętana“, przebywająca obecnie w zakładzie obłąkanych w Czerniowcach, zachowuje się całkiem normalnie, jest zadowolona z nowego otoczenia i przestała być ośrodkiem niesamowitych zdarzeń, które przypisuje „dracu“ (diabłowi).

100 rocznica Huxleya.



Angielski świat przyrodniczy święcił 4 maja 100 rocznicę urodzin jednego z największych swych mężów, Tomasza Henryka Huxleya, ur. 1825 w Ealing koło Londynu i zmarłego 29 czerwca 1892 w Londynie. Huxley był jednym z najgorliwszych zwolenników teorii Darwina.

Wystawa sztuk dekoracyjnych w Paryżu.



„L'Art et l'Industrie“, je n'a jamais été plus belle que dans cette exposition.

Tajemnica zbiorowej halucynacji.

Przedziwna istota, pół-człowiek, pół-zwierzę, którą górnicy angielscy znaleźli w głębi kopalni.

(b) Właściciel jednego z szybów kopalni węgla w Coleford (Gloucestershire) wraz z kilkoma robotnikami znalazł w ubiegłym tygodniu w głębi najstarszego pokładu węgla niezwykłą istotę — pół-człowieka, pół-zwierzę.

Górnik Leslie Jones, który pierwszy zobaczył tę niezwykłą istotę opowiada, że właśnie miał wydobyć łopatą węgiel, gdy ujrzał tego potworka. Towarzysze jego przyznają, że ogarnął ich strach dopiero wtedy, gdy potworek zaczął się ruszać. Wtedy Jones uderzył potworka łopatą. — Potworek padł i umarł po godzinie.

Ciało potworka podobne było do ludzkiego, ale miało tylko 35 cm. długości. — Głowa wielka jak filiżanka do herbaty miała kształt ludzki, twarz normalna, zdrowe zęby i język. Skóra miała cerę Indjanina, włosy były jasno-brunatne, okrywające czaszkę, —

bardzo krótkie, Czoło p kryte było włosami. Nie miał natomiast ramion. Nogi jego kończyły się stopami z paznokciami, zresztą zupełnie podobnymi do naszych.

Zaden z górników nie miał odwagi dotknąć potworka rękami. Poruszali go tylko łopatkami. Nazajutrz, kiedy się dowiedzieli, jaką wartość posiada ich odkrycie, wrócili na miejsce, gdzie zostawili potworka, ale nie znaleźli go już. — Zniknęły również kawałki drzewa, któremi otworzyli mu paszczkę.

Właściciel p. Amos Brown twierdzi, że historia jest zupełnie prawdziwa.

Czy zachodzi tu może objaw halucynacji zbiorowej — niewiadomo.

KAWA RIEDLA.

NA MARGINESIE.

Wileńskie echa „dynamitowe“.

Gdy silna detonacja eksplodujących granatów ręcznych w gimnazjum Lelwiewa w Wilnie, przejęła słusznym zaniepokojeniem sfery polskiego nauczycielstwa, gdy profesorowie, mający pytać przy maturze w przedmiocie teje, poczęli masowo spowiadać się i pisać notarialne akty spadkowe — Ministerstwo oświaty, zawsze troskliwe o dobro swych pracowników (coż dopiero, gdy chodzi o życie!), w porozumieniu z Ministerstwem spraw wojskowych, postarało się o radykalne środki, zapobiegające atentatom i zabezpieczające komisjom egzaminacyjnym życie, jeśli nie po maturze, to bodaj na czas jej trwania.

Jak mi donosi mój specjalny radio-korespondent z Warszawy, ma się ukazać lada dzień wspaniały elaborat obu Ministerstw do spółki opracowany, którego brzmienie zmieni grubo i wykład dotychczasowy egzaminu dojrzałości. —

Z rozporządzeń, jakie za parę dni wejdą w życie, podają kilka ważniejszych, a czynią to w celu dodania otuchy tym nauczycielom, którzy mając za kilka dni pytać przy maturze, spisali już ostatnią swą wolę i dysponowali się na drugi świat.

Nie jest tak źle! Posłuchajcie! Z dwustu czterdziestu paragrafów, obejmujących „przepisy dla egzaminacyjnych komisji maturalnych i dla abiturjentów“ (Tomów 2 — stron 1493 in 4-o) § 38 powiada:

„Abiturjent, inwigilowany przez policję polityczną 24 godzin przed zjawieniem się w gmachu szkolnym do egzaminu, poddany zostaje ścisłej rewizji osobistej, poczem w asystencji policjanta konnego i dwu pieszych, uzbrojonych odpowiednio, zostaje dostawiony do sali egzaminacyjnej, gdzie siada za stołem komisyjnym pomiędzy obudwoma eskortującymi funkcjonariuszami“.

ŻEBRO ADAMA

z jednej strony zachwyty i groźne budzące dzikie krajobrazy przedpotopowe, z drugiej zaś elegancja wielkowiejskich sal, rozdręzana atmosferą namięt-ności i przewrotności kobiety w zawrotny wir zmysłów pociągniętej. 20497

MARYSIENKA

wkrótce w kinoteatrach

KOPERNIK

§ 49. „Ulice i place, prowadzące do gmachu szkolnego, na dzień przed rozpoczęciem matury zamyka się kordonem wojskowym, a na dachu budynku, tudzież w bramie umieszcza się pogotowie karabinów maszynowych“.

§ 91. „Członkowie komisji otrzymują po dwa granaty ręczne i po jednej masce przeciwgazowej, którą w miarę uznania przewodniczącego, przy trudniejszych zwłaszcza przedmiotach, zakładać będą celem uniknięcia nieobliczalnych następstw...“

§ 126. „Kuratorja we wszystkich województwach pozmienają egzaminatorów na 24 godzin przed rozpoczęciem egzaminów tak jednak, aby dyrektorowie nie znali miejsca przeznaczenia swoich nauczycieli“.

§ 128. „Egzaminator dowiaduje się dopiero w dniu egzaminu, w którym zakładzie egzaminować będzie, w gmachu Kuratorjum o godz. 6 rano, gdzie otrzyma: płaszcz z kapturem na głowę, hasło tajne i nazwę zakładu“.

§ 130. „Ci profesorowie, którzy wycieżdżą na prowincję, zgłaszają się z hasłem wiadomości do komendanta żandarmerji, który ma obowiązek odprowadzać ich codziennie dwukrotnie tam i z powrotem do zakładu pod osłoną uzbrojonej konnicy. Przed domem, w którym egzaminator zamieszka, służbę pełni dzień i noc bataljon piechoty z karabinem maszynowym“.

§ 136. „Egzaminatorom nie wolno uchylać kaptura, aby jego incognito nie zostało zdradzone“.

§ 140. „Wyniku egzaminów nie ogłasza przewodniczący. Dopiero po dwu dniach, gdy komisje rozejdą się lub rozjadą po domach swoich, plakatami na gmachu komendy miasta umieszczonymi, poda się wynik do publicznej wiadomości...“

Więc możecie chyba spokojnie pytać przy egzaminach tegorocznych!!

O ratunek najmłodszego pokolenia przed zagładą.

(rs) W gmachu Prezydium sądu apelacyjnego odbyło się posiedzenie komitetu Obyw. Tow. Ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) pod przewodnictwem prez. sądu apel. Czerwińskiego. Prez. Czerwiński zaznaczył, że rok ostatni, tj. 1924 był dla Tow. pomyslny, dzięki temu, że rząd przyznał szereg dotacji i że udało się kilka zbiórek. Towarzystwo odłożyło kapitał 25.000 zł. na rozbudowę domów Ochrony dzieci. Szczegółowe sprawozdanie złożył p. Serkowski. Towarzystwo utrzymywało — jak wynika ze sprawozd. — zakład przy ul. Wronowskich, schronisko dla repatriantów, Przystań dla chłopców, dzieci i drugą dla żydowskich, 2 Przystanie w Stanisławowie i Tarnopolu, bursę dla terminatorów na ul. Wronowskich, Poradnię dla matek na Zniesieniu i Lewandówce, z których korzystało

760 niemowląt, wreszcie Ochronkę w Bolechowie itd. Wydano z własnych funduszy 26.000 zł., z rządowych 30.000. 25.000 odłożono na fundusz budowlany. Konieczne jest odnowienie zakładu na ul. Wronowskich, dalej rozbudowa budynków przy ul. Złotej. Koszt wyniesie do 12.000 zł. W tym roku stworzona będzie w Bolechowie Ochrona dla młodzieży rzemieślniczej. Wobec szerzącego się zaniechania i demoralizacji młodzieży — społeczeństwo powinno zająć się gorąco najmłodszym pokoleniem i pośpieszyć z pomocą Towarzystwu, które tak potrzebną i wzniosłą misję wykonuje, zwłaszcza, że wkrótce da do tego sposobność „Tydzień Dzieci T. O. M.“ Komitet omówił już plan zbiórek. —

w Korczminie za 55.000 zł. Tymczasem, gdy od powyższych wydobyl pieniądze, las ten kupił za cenę 41.000 zł., poczem Bertoniemu, Kraftowi i Barańskiemu oświadczył, że na licytacji zapłacił 70.000 zł.

Później dopiero, gdy przekonano się, że kupiony las nie przedstawia wartości, zapodanej przez Kostórkiewicza, gdy tenże wydobyl od wszystkich trzech spółników korzystne dla siebie umowy i chroniące jego oszustwo, p. Kraft zorientował się, że padł ofiarą oszustwa, ponosząc szkodę 29.000 zł. Dalej wyszło na jaw, że Kostórkiewicz na cenę kupna lasu Korczmin nie złożył żadnej większej sumy, a jedynie wadium licytacyjne w kwocie 1659 zł. i że pobraną kwotę 29.000 zł. zatrzymał sobie bezprawnie.

W toku dalszych badań oszukani przemysłowcy stwierdzili, że Kostórkiewicza tak w starostwie, jak w Radzie powiatowej w Rawie Ruskiej nawet nie znano, że nie miał on tam żadnych wpływów, że celowo przedłożył im fikcyjną kalkulację, aby od nich wydłuzić pieniądze.

Dochożenia przeciw Kostórkiewiczowi w Urzędzie śledczym prowadzi kom. Kochanowicz.

Dodać przytem należy, że Kostórkiewicz od dłuższego czasu grasuje we Lwowie, naciągając różne osoby na większe lub mniejsze kwoty. Mieszkał on w hotelach: Krakowski, Savoy, Pod Trzema koronami i Wanda, w których nie popłacił należności. — W restauracji Kasyna oficerskiego przy ulicy Fredry stołował się przez czas dłuższy i nie zapłacił 300 zł. Stałą siedzibą jego była Kawiarnia Wiedeńska, gdzie miał cały szereg nieprzyjemnych zajęć.

▲ NADESŁANE ▲

TRUSKAWIEC
PENSJONAT „JASNA POLANKA“
tuż obok Zakładu Zdrojowego i „Naftusi“ — poleca pokoje słoneczne z wykwintnym utrzymaniem. — Ceny przystępne. — Otwarcie 10. maja b. r. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Pensjonatu „Jasna Polanka“ w Truskawcu. 19497

ADWOKAT 2058
Dr. MAREK EKSTEIN
prowadzi kancelarię ponownie
ulica Krasickich 15, I. p.

Włociański Bank Kredytowy
Oddział w Podwoleczyskach
przeprowadza wszelkiego rodzaju transakcje bankowo-handlowe pod korzystnymi warunkami. Uskutecznia inkasa, winkulacje i t. p. 20361

Odnośnie do ogłoszenia Gremium dentystów, jakobym był partaczem i pokątnie wykonywał praktykę dentystyczną, oświadczam, że jako zawodowy 12-letni dypl. technik dentystyczny jawnie wykonuję swój zawód dentystyczno-techniczny pod kierownictwem lekarza-dentysty, starając się równocześnie o własną koncesję.

Adolf Winter
technik dentystyczny
20508
Lwów, pl. Krakowski 30.

Znowu wyrafinowane oszustwo.

Ofiara padli trzej przemysłowcy.

(d.) Lwowski policyjny Urząd śledczy obecnie rozpatruje niezwykle wyrafinowane oszustwo, popełnione przez niejakiego Waclawa Kostórkiewicza, zamieszkałego w hotelu „Austria“ przy ulicy Batorego 12. Oszustwo to zostało popełnione na tle kupna lasu w gminie Korczmin koło Rawy Ruskiej. Mianowicie Kostórkiewicz w podstępny sposób przez fałszywą kalkulację, przedłożoną Lui-

zemu Bertoniemu, przemysłowcowi drzewnemu z Szwajcarii, wydłuził 30 tys. złotych.

Kostórkiewicz, chwając się, że ma wielkie znajomości w starostwie i Radzie powiat. w Rawie Ruskiej, umiał omanić nie tylko Bertonię, ale także jego współników Józefa Krafta, przemysłowca w Drohobyczu i Władysława Barańskiego, właściciela dóbr Radłowice, obiecując im kupić na licytacji las

Aresztowanie bandytów koło Żółkwi.

(d) Jeszcze w styczniu i lutym br. w lasach dzibułeckich dokonano kilku napadów ra bunkowych na gajowych, którym napastnicy poddierali nawet broń. Śledztwo celem wykrycia sprawców było bardzo utrudnione, gdyż ci sprytnie zacierali za sobą wszelkie ślady. Mimo to policja nie ustawała w swej pracy, która kilka dni temu uwieńczoną została pomyślnym skutkiem.

Mianowicie udało się policji wpaść na trop bandytów oraz ich ująć. Są to Michał Słuk oraz bracia Iwan, Piotr, Hryć i Pańko Wetyki, zamieszkali wszyscy w gminie Turynka koło Żółkwi. W toku przesłuchań wszyscy oni przyznali się do zarzuconych im czynów karygodnych.

Włamania we Lwowie.

(d) Wczorajszej nocy lwowscy włamywacze także nie próżnowali, bo swoje „skoki” urządzili w dwóch miejscach. Ofiarą ich padła najpierw kancelaria gminy ewangelickiej, znajdująca się przy ul. Kochanowskiego l. 18. Po otworzeniu drzwi wchodowych wytrychem, rozbili oni biurko i zabrali w gotówce 970 zł.

Wielką szkodę byłby poniósł także Zygmund Grund, trafikant przy ul. Rutowskiego l. 16, gdyby nie przypadkowe pojawienie się dozorczyńi domu. Tu włamywacze usiłowali wybić otwór w zamurowanych drzwiach od sieni. Gdy sprawcy już mieli swoją robotę na ukończeniu, zostali spłoszeni przez wspomnianą dozorczynię i zbiegli. Zawiadomiona o tem policja w dochodzeniach swoich aresztowała Józefa Góreckiego, notowanego złodzieja, który już kilkakrotnie był karany. Jest on silnie podejrzany jako jeden z uczestników tego usiłowanego włamania.

Stryjscy komuniści przed sądem.

(d) Wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych rozpoczęła się rozprawa na trzy dni rozprawa przeciw stryjskim komunistom, oskarżonym o popełnienie zbrodni zdrady głównej, zagrożonej karą śmierci, względnie dożywotniego ciężkiego więzienia.

Na ławie oskarżonych zasiadli Bernard Steiner, lat 26, Leizor Fruchter, lat 21, Tewel Katz, lat 18, Saul Becher, lat 17, Samuel Grossman, lat 20, wszyscy z zawodu czeladnicy stolarscy, oraz Juda Offner, czeladnik szewski. Pochodzą oni ze Stryja. Na prośbę stryjskiego sądu, sąd apelacyjny we Lwowie delegował Sąd Okręgowy karny we Lwowie do rozpatrzenia wygotowanego przez prokuraturę stryjską aktu oskarżenia przeciwko wyżej wymienionym.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w listopadzie i grudniu u. r. w Stryju uprawiali agitację komunistyczną przez rozszerzanie odezw o treści wywrotowej, które w porach nocnych rozlepiali na murach miasta. Pewnego wieczora przytrzymał oskarżonych Katza i Fruchtera w czasie gdy rozlepiali odezwę. Aresztowani przyznali, że ulotki komunistyczne otrzymali od współoskarżonego Steinera, który znowu miał je otrzymać od niejakiego Eisenschera. W toku dalszego śledztwa wyszło na jaw, że w rozlepianiu o-

Na 4-mies. raty i po najtańszych cenach

Na 4-mies. raty i po najtańszych cenach

Sprzedajemy taniej o **40%** niż gdzie indziej!

wszelkie ubrania męskie i dziecięce z materiałów pierwszorządnych bielskich, oraz **PIASKI Damskie**, modele wiedeńskie i paryskie, a także wszelkie **TOWARY TEKSTYLNE** najlepszej jakości.

Na zamówienie wyrobiamy również wszelkie ubrania z pierwszorządnych materiałów zagranicznych, które najsolidniej i punktualnie zostają wykończone. — Warunki bardzo korzystne. Prosimy o łaskawe oglądanie naszych magazynów bez przymusu kupna

SCHEINER i POMERANC

we Lwowie

20524

Gródecka 57

dezw brali także udział oskarżeni Becher, Grossman i Offner.

Rozprawę prowadzi radca Angielski. oskarża sryjski prokurator Medyński, bronią adwokaci dr. Gluszkiewicz, dr. Dawydiak i dr. Szewczuk.

Wczoraj przewodniczący zdołał przesłuchać zaledwie trzech pierwszych oskarżonych, którzy naturalnie wypierali się wszelkiej winy.

Dalszy ciąg rozprawy dziś rano. Wyrok zapadnie jutro późnym wieczorem.

Zajście w biurze sędziego śledczego w sądzie przy ulicy Batoiego Aresztowany wyrwał bagnet dozorczy aby zaatakować sędziego.

(d) Wczoraj biuro sędziego śledczego Sokołowskiego, znajdujące się w parterze gmachu okręgowego sądu karnego przy ul. Batoiego, omal nie stało się widownią krwawej sceny. Dzięki niezwykłej orientacji i przytomności dozorczy więźniów sędzia p. Sokołowski uniknął śmiertelnego ciosu.

Mianowicie przed kilku dniami w nocy w Zniesieniu kilku osobników bardzo wesoło zabawiało się na ulicach przy dźwiękach harmonji, wyprawiając gwałty i krzyki a jeden z nich niejakiemu Czorneńkiemu połamal harmonję, inny znowu pehnał go nożem. Kiedy patrolujący posterunkowy wezwał ich do zachowania spokoju, wówczas znany zniesieński awanturnik i policyjnie notowany Faliszczak rzucił się na posterunkowego i usiłował mu odebrać karabin. W następstwie tego było aresztowanie wszystkich awanturników, poczem policja odstawila ich do sądu.

Wczoraj właśnie sędzia śledczy p. Sokołowski przesłuchiwał Faliszczaka, który zachowywał się bardzo łutnie i wyzywająco. Gdy po spisaniu protokołu sędzia ogłosił Faliszczakowi zawieszenie nad nim aresztu śledczego. Faliszczak stojącemu obok niego do-

zorczy momentalnie wyjął bagnet i usiłował z nim rzucić się na sędziego.

W tej samej jednak chwili, znajdujący się obok biurka sędziego

drugi dozorca dobył swej szabli i zamierzwszy się nią w głowę Faliszczaka przeszkodził jego atakowi na sędziego, poczem wspólnymi siłami awanturnika przytrzymał i odebrano mu bagnet.

Faliszczak wskutek nieudalnego zamachu wpadł w furję, krzycząc, że nie da się odprowadzić do więzienia choćby pięćdziesięciu policjantom. Toteż z trudem zabrano go z biura sędziego

przy pomocy dziesięciu dozorców i posterunkowych.

Tak więc dzięki sprytowi odnośnego dozorczy całe zajście zakończyło się bez najmniejszego rozlewu krwi.

Fakt porwania się aresztanta na sędziego w gmachu sądowym wywołał wielkie wrazenie. Za czyn ten Faliszczak będzie osobno odpowiadał przed sądem.

Nowy Jork liczyć będzie w r. 1975... 50 milionów mieszkańców.

LUDZIE ZAMIESZKAŁI W ODLEGŁYCH DZIELNICACH UDAWAĆ SIĘ BĘDĄ DO PRACY PRZY POMOCY SAMOLOTÓW LUB TUB PNEUMATYCZNYCH.

(b) Według najnowszych obliczeń Nowy Jork liczyć będzie w roku 1975 — 50 milionów mieszkańców. Prezydent FBI architektów przewiduje, że mieszkańcy Nowego Jorku będą się musieli osiedlać w dzielnicach bardzo odległych i udawać się do pracy przy pomocy samolotów —

które lądować będą na drapeczkach chmur lub przy pomocy pomp pneumatycznych, pędzących z szybkością 240 kilometrów na godzinę.

Drugi i ostatni film z cyklu „NIBELUNGI“ p. t.

ZEMSTA KRYMHILDY

APOLLO (Zamknięta w sobie całość). Wsp. n. widowisko namiętności. Wykonanie artyst. na nieosiągniętej dotąd wyż. nie. „LEW“

Żądania niem. odrzucone! Wyrok Trybunału rozjemczego w sprawie katastrofy pod Starogardem.

WARSZAWA, 13. maja. (Pat.). Polsko-niemiecki trybunał rozjemczy w Gdańsku ogłosił wyrok w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem. Wyrok jest naogół korzystny dla Polski i stwierdza, że linja kolejowa nie przed-

stawia żadnego niebezpieczeństwa dla ruchu. Delegacja niemiecka stwierdziła, że podkłady są zdrowe. Sąd odrzucił żądania niemieckie.

Wyrok jest bezapelacyjny, gdyż obie strony z góry na to się zgodziły.

Zeznania jednego ze sprawców zamachu pod Starogardem:

Zamachowcom pomagał... „ktoś potężniejszy“.

Warszawa, 13 maja. (AW.) „Przegląd Wieczorny“ dowiaduje się z Gdańska, że badanie Kuszla, aresztowanego w sprawie zamachu kolejowego pod Starogardem wysunęło na jaw następujące okoliczności: Kuszal zeznał, że zamach wykonał niejaki Schulmacher i Michalski, przyczem głównym sprawcą jest Michalski, który uciekł z więzienia w Frummersburgu w Prusiech W. Był on trzy razy karany za włamania i kradzieże. On to namówił Kuszla i Schuhmachera do wykonania zamachu.

Michalskiemu i Schulmacherowi, a zapewne też i Kuszlowi pomagał — jak zeznał Kuszal — „ktoś potężniejszy, który dostarczył zamachowcom samochodu, którym uciekli do Gdańska“ Oprócz tych zbrodniarzy zamieszany jest w sprawę niejaki Franklein, członek gdańskiej policji „Schupo“, on bowiem miał pod swoim nadzorem lewar i inne przedmioty, które znaleziono w lesie koło miejsca zamachu.

Nowe wystąpienie dyplomat. Niemiec.

Sprawa bezpieczeństwa a ewakuacja Kolonji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) „Prager Presse“ podaje sensacyjną wiadomość ze Szwajcarii o nowym dyplomatycznym wystąpieniu Niemiec w stolicach państw alianckich. Ambasadero-

wie niemieccy mieli oświadczyć, iż Niemcy uzależniają sprawę bezpieczeństwa od ewakuacji Kolonji.

Akcja dywersantów po stronie bolszewickiej.

Wysyłka specjal. grup lotnych na terytorjum polskie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wiosenny ruch dywersantów białoruskich zaczął się tym razem po stronie bolszewickiej. W ostatnich czasach dokonano napadu na miasto Krańsk, leżące kilka kilometrów od granicy polskiej. Miejscowość ta jest znana jako siedziba głośnego dywersanta Smulskiego, który urządzał szereg napadów na pogranicze polskie. Z nad granicy sowieckiej donoszą równocześnie, że władze sowieckie wysyłają na terytorjum polskie specjalne grupy lotne, składające się zazwyczaj z 12 ludzi, którzy odbyli specjalne kursa.

Wynalazki, które pozostały w dziedzinie fantazji.



Przed wielu laty roztrząsano pilnie zagadnienie kolei pneumatycznej, polegającej na użyciu siły ciśnienia atmosferycznego do przewożenia ludzi. Niektórzy posunęli swoje plany do karykaturalnych pomysłów. Rycina nasza przedstawia kabinę osobową, będącą wytworem jednego z takich pomysłów. Wynalazca tego fantastycznego pomysłu dał nawet dokładną kalkulację swojego wynalazku. Według tej kalkulacji podróżny miał przebyć drogę z Wiednia do Paryża w takiej kabince w przeciągu 1 minuty i 8 sekund, o ileby przedtem nie umarł z braku powietrza i strachu.

MIN. RATAJSKI URZĄDZA REWJĘ POLICYJNĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Minister Ratajski urządza w najbliższą niedzielę na jednym z placów Warszawy rewję policyjną, w której mają wziąć udział również kolumny rowerowe. Nie wiadomo, czy rewja ta wpłynie na polepszenie się stosunków, zwłaszcza moralnych, naszej policji.

DR. GREK OBRONCA HOFMOKLA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). „Ekspress Poranny“ donosi, że obrony adwokata Hofmoka Ostrowskiego podjął się adwokat dr. Grek ze Lwowa

Sawinkow zamordowany przez czerezwyczajkę!

Śmierć nastąpiła już przed tygodniem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z). Z Rygi donoszą w związku z wiadomością o samobójstwie Sawinkowa, że nie popełnił on samobójstwa, lecz został zamordowany przez czerezwyczajkę moskiewską i że śmierć nastąpiła już przed tygodniem.

Z Gdańska donoszą, iż oczekiwali on amnestji z okazji 1-go maja. Nie przedstawił on jednak już dla rządu sowieckiego żadnej wartości, gdy się okazało, że nie pociąga już za sobą emigracji rosyjskiej ku bolszewikom, mógł się je-

dnak stać niedogodnym dla bolszewików, gdyby go istotnie wypuszczono na wolność. Dlatego postarano się o jego śmierć metodą w Rosji sowieckiej wypróbowaną.

W warszawskich emigracyjnych kołach rosyjskich wiadomość o tajemniczym zgonie Sawinkowa wywołała ogromne wrażenie, gdyż Sawinkow, jak wiadomo, działał przez dłuższy czas na terenie warszawskim.

Fatalne skutki neo-salwarsanu fabrykacji niemieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W pismach francuskich okazała się wiadomość z Bukaresztu, iż w szpitalach rumuńskich zaszła olbrzymia ilość wypadków przy stosowaniu neo-salwarsanu niemieckiej fabrykacji. Niemcy zobowiązały się tytułem części spłaty długów reparacyjnych dostarczyć Rumunii większej ilości me-

dykamentów i chemikalji. Dostarczyli oni neo-salwarsanu, którego skutki okazały się tak fatalne, iż rząd rumuński zarządził konfiskatę całego niemieckiego fabrykatu, polecając wycofać go ze wszystkich aptek i szpitali a do parlamentu wniesiono w tej sprawie interpelację.

Kradzież dokumentów

odnoszących się do sprawy organizacji najwyższych władz wojsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Poseł Dubanowicz zakomunikował marszałkowi, iż nocy ubiegłej nieznanemu sprawca włamał się do szafki posła Stefana Dąbrowskiego i wykradł dokumenta odnoszące się do sprawy organizacji najwyższych władz wojskowych. Jednocześnie odpo-

wiadając na interpelację posła Barlickiego zapewnił mar. że na terenie Sejmu nie istnieje czarny gabinet do perlustracji listów poselskich i gazet. Wiadomości podane o tem w pismach są prostym wymysłem.

Z SEJMU.

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych.

Warszawa. 13. maja. (Pał) W dalszym ciągu rozpraw nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych przemawiał pierwszy p. Zaluska, który oświadczył, że zamglona sytuacja polityczna wyjaśniła się wreszcie. Jesteśmy obecnie pełni światła wiosny, której pierwszym słowikiem jest Hindenburg. To wyjaśnienie ułatwia nam program polityki obrony państwa. Rekruta mamy dość, co do rynsztunku, odzienia i pożywienia, armja nasza jest na dobrej drodze. Duże są postępy co do organizacji wojskowej.

P. Maczyński stwierdza szczupłość kredytów na najważniejsze inwestycje wojskowe. Na lotnictwo wojskowe wydajemy 15 milionów złotych, podczas, gdy mała Czechosłowacja wydaje dwa razy więcej, niż my. To samo dotyczy wydatków na czołgi i samochody. W dziale uposażenia mówca domaga się wniesienia noweli, podwyższającej dwu- lub trzykrotnie żołd niezawodowego szeregowca oraz uposażenia oficerów, zwłaszcza średnich stopni.

P. Bartel widzi w przygotowaniu narodu do wojny rękojmię zachowania niepodległego bytu. Klub mówcy uznaje konieczność ustawowego ustalenia zasad przysposobienia rezerw. Domaga się zmniejszenia czynnego stanu armji na rzecz przygotowania technicznego rozwoju lotnictwa i broni gazowej.

Z kolei zabrał głos min. spraw wojsk. generał Sikorski i podniósł, że jednym z naczelnych zadań obecnego kierownictwa wojskowego jest dążenie do czyszczenia nadużyć, które zresztą w wojsku zdarzają się rzadziej, niż w innych resortach. Odpierając dalsze zarzuty, podniesione w czasie dyskusji, mówi minister z kolei o przemyśle wojennym. Udało się nam w r. 1924 zrewidować 8 umów, z czego uzyskaliśmy 80 milionów oszczędności. Powstało 48 różnych zakładów. Zarzucono mi również, że za mało energicznie występuję w obronie interesów materialnych wojska. Zmusza mnie to do pewnej niedyskrecji, że od kilku tygodni jestem w ostrej walce z panem ministrem skarbu. Ale załatwienie tych zaga-

dniej zależy od unormowania się sytuacji go spodarczej kraju, a nie od dobrej woli ministra spraw wojskowych lub ministra skarbu Pan minister apeluje do Izby o przyspieszenie prac nad ustawą o najwyższych władzach wojskowych. Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy p. Czetwertyńskiego przystąpiono do głosowania.

Budżet ministerstwa spraw wojskowych przyjęto bez zmian i odrzucono wszelkie wnioski demonstracyjne, a w szczególności wniosek o skreślenie 100 zł. na znak nienfności do ministra.

Przeglądano dalej poprawki, zgłoszone do budżetu min. pracy, przyjęto bez dyskusji wszystkie artykuły ustawy skarbowej i w ten sposób uchwalono cały budżet w drugim czytaniu.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 15. bm. o godz. 16. Na pierwszym punkcie porządku dziennego trzecie czytanie budżetu, a dalej ustawa o ratyfikacji konwencji konsularnej z Estonią.

CAŁA IZBA ZA MIN. SIKORSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Sejm ukończył wczoraj szczęśliwie drugie czytanie budżetu. Wczorajsze posiedzenie skończyło się bardzo interesującym dialogiem między posłem Miedzińskim a min. Sikorskim. Oczekiwanie tej polemiki sprawiło, że cała sala zapełniła się bardziej posłami niż zwykle podczas obrad budżetowych. Poseł Miedziński starał się tym razem być rzeczowym i unikać wycieczek osobistych. Minister Sikorski rozprawił się w swej mowie z wszystkimi stawianymi mu zarzutami i miał całą Izbę za sobą.

PERTRAKTACJE RZĄDU Z SEJMOVYM KLUBEM ŻYDOWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z inicjatywy ministra wyznań relig. i oświec. publ. rozpoczął rząd pertraktacje z delegacją parlamentarną klubu żydowskiego w sprawie ustalenia postulatów żydowskich. Imieniem koła żydowskiego występuje poseł Reich, który odbył konferencje z ministrami Grabskim i Skrzyńskim. Na konferencjach tych omawiano postulaty natury ekonomicznej i kulturalnej. Jeżeli chodzi o te ostatnie, to w postępowych kołach żydowskich, bez względu na odcienie polityczne, wywołało wielkie oburzenie w sferach o tendencjach asymilacyjnych to, że rząd chce uznać chedery za szkoły powszechne.

ODEZWA HINDENBURGA DO NARODU NIEMIECKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Hindenburg wydał do narodu niemieckiego odezwę stwierdzającą, że pierwsze swe pozdrowienie kieruje do tych wszystkich, którzy w tych czasach najwięcej cierpią, tj. do ludu pracującego. Wydał on także odezwę do „Reichswehre” i wogóle do całej armji niemieckiej, pisząc między innymi, że armja niemiecka kroczy na czele całego narodu niemieckiego.

NIEMCY ZDOBYŁY REKORD W KATASTROFACH KOLEJOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Wedle wiadomości z „Baltische Presse” rekord w katastrofach kolejowych zdobyły Niemcy. W jednym roku bowiem było tam 3.615 katastrof, w czasie których zginęło 839 osób, a ciężko rannych było 9.615 osób.

BLYSKAWICZNE ROZMOWY TELEFONICZNE.

Warszawa, 13. maja. (Pat.) „Kurier Poranny“ dowiaduje się, że generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów przygotowała projekt wprowadzenia oprócz telegramów błyskawicznych, błyskawiczne rozmowy telefoniczne.

Rozmowy te mają być na razie wprowadzone z Austrią, gdzie tego rodzaju rozmowy już istnieją w połączeniu z wszystkimi państwami z wyjątkiem Polski. Opłaty za rozmowy błyskawiczne mają wynosić 9-cio krotną opłatę zwykłych rozmów telefonicznych.

NIEPRZYCHYLNE PRZYJĘCIE EXPOSE MIN. CAILLAUX.

Paryż, 13 maja. (Pat.). Prasa omawia skąpo wczorajsze exposé Caillaux. Wedle „Le Matin“ exposé zostało przyjęte nieprzychylnie przez znaczną większość komisji. Jedyne niektórzy socjaliści zajęli stanowisko nacechowane rezerwą, a komuniści byli zdania, że Caillaux okazał się zupełnie konserwatyście. „Figaro“ zauważa, z punktu widzenia politycznego projekty Caillaux napotyka na przeszkody ze strony socjalistów, zwolenników podatku od kapitału.

ZGON MARGHILOMANA.

(Telegram własny „Wieku Nowego“).

Bukareszt, 13 maja. Zmarł tu po długiej chorobie Al. Marghiloman, b. premier rumuński, w wieku lat 72. Marghiloman był jednym z najwybitniejszych polityków rumuńskich. Premierem został w marcu 1918 i on też zawarł w maju tegoż roku t. zw. „pokój bukareszteński“ z Niemcami i Austrią. Był przywódcą partii konserwatystów.

Nieszczęśliwy wypadek w Czortkowie.

Dnia 12 maja z balkonu należącego do mieszkania prokuratora sądu okręgowego, Kruczkiewicza, spadła służąca Różycka tak nieszczęśliwie, że mimo natychmiastowego udzielenia pomocy zakończyła życie. W wypadku nie należy dopatrywać się niczyjej winy, gdyż powyższy balkon był zamkniętym odpowiednią przegrodą z drutu, a zmarła lekceważąc polecenie służbodawcy widocznie świadomie weszła na nadgnity balkon, czem spowodowała swoją tragiczną śmierć.

Powyższy wypadek potwierdza jeszcze raz konieczność natychmiastowego remontu budynków nie tylko w wielkich miastach, ale także na prowincji. Leopold ensis.

Jubileusz Aleks. Zelwerowicza.

(b) Jeden z najpoważniejszych artystów polskich, wybitny aktor i doskonały reżyser, Aleksander Zelwerowicz, obchodzi dziś w czwartek 14 bm. na scenie Teatru Polskiego w Warszawie jubileusz 25-letniej pracy artystycznej. P. Zelwerowicz wystąpi w sztuce Moliera „Świętoszek“ (Tartuffe).

P. Zelwerowicz wybił się jako znakomity odtwórca ról charakterystycznych i komicznych. Do najlepszych jego kreacji należą typy komediowe Moliera (np. „Choiy z urojenia“).

Karjerę swoją rozpoczął debiutem przed 25 laty w Krakowie. Pracował później na wielu większych scenach polskich, był również

dyrektorem teatru w Łodzi, od lat zaś dziesięciu należy stale do zespołu Teatru Polskiego w Warszawie, gdzie stworzył cały szereg pierwszorzędných sił, stawiając scenę tego teatru na równej wyżynie

artystycznej z zagranicznymi.

Jubileusz będzie więc uczczeniem jego wielkich i trwałych zasług, położonych dla kultury teatralnej w Polsce.

Z OSTATNIEJ CHWILI.**Zagadkowe samobójstwo w szpitalu powszechnym we Lwowie.**

(d) Dziś rano na oddziale umysłowo chorych prof. dr. Domaszewicza w jednej ze sal znaleziono jedną pacjentkę powieszoną. Samobójstwo to jednak zostało dokończony w sposób zagadkowy. Zachodzi podejrzenie, że rzekoma samobójczyni zginęła najpierw nienaturalną śmiercią, następnie została przez ko-

goś powieszona. Dziś o godz. 10-tej rano na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowo-policyjna, złożona z sędziego śledczego Wito szyńskiego, komisarza Batorskiego i sądowych lekarzy celem stwierdzenia faktycznego stanu.

HUMOR.

Hrabia (do wysłańca): — Janie, idźcie do pana barona i jeśli jest w domu, zaproszcie go na podwieczorek.

Wysłańca, (który wraca po godzinie): — Jaśnie panie hrabio, a co mam mu powiedzieć, jeśli go nie zastanę w domu? K. S.

Pan Bóg zgromadził w roju katolika, protestanta i żyda.

— Dam każdemu z was, cokolwiek zapagniecie... Co ty chcesz? — zwraca się do protestanta.

— Ja? Siły.

— Dobrze. Masz ją.

— A ty? — zwraca się do katolika.

— Ja? Złoto całego świata.

— Dobrze. Masz je.

— A ty Samuelu?

— Ja, Panie Boże? Nic... Tylko proszę o adres tego katolika.

Kronika bieżąca.**REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.****TEATR WIELKI:**

Czwartek, 14. b. m. „Don Juan“ (gość. występ J. Węgrzyna).

Piątek 15 bm. „Don Juan“ (gość. występ J. Węgrzyna).

Sobota 16 bm. o 3 pop. „Obrona Częstochowy“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 16 bm. o 7.30 „Casanova“.

Niedziela 17 bm. o 3 pop. „Obrona Częstochowy“ (przedstawienie popularne).

TEATR MAŁY:

Czwartek, 14. b. m. „Cudowne medjum“.

Piątek 15 bm. „Cudowne medjum“.

Sobota 16 bm. „Cudowne medjum“.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek, 14. b. m. „Clo—clo“.

Piątek 15 bm. „Frasquita“ (gość. występ L. Messal)

Sobota 16 bm. „Frasquita“ (gość. występ L. Messal)

CYRK A. KORNACKIEGO, Kopernika 33. Codziennie nadzwyczajne przedstawienie zespołu warszawskiego, z genialną tresurą koni arabskich. Poza to fenomenalny artysta światowej sławy Z. Breitbart, król żelaza, mistrz w gięciu sztab zębami i rozrywaniu łańcuchów. Bilety wcześniej do nabycia w handlu Sł. Gabriela, Lwów, Legionów 3. 20523.

„Frasquita“ z Messalką. Dziś tj. we czwartek ujrzymy po raz pierwszy naprawdę niezrównaną Messal w najlepszej roli jej bogatego repertuaru, w roli Frasquity, którą zdobyła sobie w całej Polsce olbrzymi rozgłos. Świetne warunki, jakimi rozporządza doskonała artystka, piękny głos i typ jaki tworzy składają się na całość istotnie fascynującą. Kto chce poznać wysokie walory artystyczne Lucyny Messal powinien ujrzyć ją właśnie w tej roli, z której znana jest nawet poza granicami naszego kraju, gdyż pisały o niej dzień miki niemieckie i francuskie w swych korespondencjach z Warszawy.

25 proc. ogólna zniżka cen biletów wstępu do teatrów miejskich okazała się bardzo zbawienią i na czasie, czego dowodem znacznie wzmożona frekwencja. Teatry lwowskie istotnie poszczylić się mogą, że są najtańsze dziś w Polsce i dzięki wprowadzeniu tej zniżki stały się dostępne dla wszystkich. Komisja teatralna wprowadzając tę znaczną ulgę dała tem samem dowód, że pomimo nadmiernych kosztów pragnie by taka kulturalna placówka jak teatr była nie tylko dla wybranych ale dla ogółu mieszkańców. Dzisiejsze ceny wstępu zrównały się niejednokrotnie z cenami kinoteatrów, to też z radością stwierdzić należy powrót do teatru tej publiczności, która dotąd nie mogła sobie na to pozwolić.

Wydział Towarzystwa Straży mogił polskich bohaterów prostuje wynik losowania ostatniej loterii w ten sposób, że numer wygrywającego losu jest 945 a nie 954 jak dowodzi protokół notarialny z dnia 5. maja 1295 spisany przez Dra Mieczysława Bialeskórskiego, substytutę notariusza we Lwowie.

Baczność Legioniści! Informacyjne zebranie Legionistów Polskich we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 16 maja br. o godz. 7-mej wieczór w lokalu przy ul. Zielonej 7. Referuje prezes Okręgu Schmal Henryk. Na porządku obrad sprawa nowych legitymacji, wspólnej odznaki, oraz inne bardzo ważne sprawy organizacyjne. Wstęp tylko dla członków Związku.

Z lwowskiej Dyrekcji Ubezpieczeń wzajemnych otrzymaliśmy zawiadomienie, że śledztwo policyjne przeciw pp. S. Lothowi i B. Hofmanowi nie ujawniło na terenie oddziału lwowskiego jakichkolwiek nadużyć. Dochodzenia na terenie Dyrekcji tarnopolskiej są w toku.

Wycieczka do Afryki. Liga Morska i Rzeczna kończy obecnie pracę organizacyjną w związku z projektowaną wycieczką do Afryki. Dnia 15 bm. popołudniu statek francuski Transatlantycznej linii „Pologne“ zabiera z Gdyni na swój pokład 23 wycieczkowców. Z Gdyni „Pologne“ zawiezie uczestników wycieczki do Hawru, skąd udadzą się on lądem do Paryża i Marsylii, a następnie via Algier, Tunis, Neapol, Rzym, Wiedeń, Czechosłowacja do Warszawy. Na czele wycieczki stoi p. dr. Wł. Sowiński. Podkreślić należy inicjatywę i wytrwałość Ligi, która nie mając po-

parcia, ani żadnych ulg ze strony czynników rządowych, zdołała doprowadzić imprezę do pomyslnych wyników. Powrót do Warszawy spodziewany jest w dniu 16 czerwca br.

(rs) **Marnowanie wody.** Na ulicy Zyblikiewicza zwraca uwagę się studnia uliczna, naprzeciw nr 46 z której wartką strugą uchodzi woda do rynsztoka. Rura nie posiada przyrządu do wstrzymania wody. Czy wody tej w dobre oszczędności nie możnaby wykorzystać w odp. sposób, np. dla celów skrapiania ulic itp.?

(rs) **Morowe powietrze.** Mieszkańcy ulic Piaskowej, Wyspiańskiego, Paulinów i Höninga zanoszą na tej drodze skargę na okropną atmosferę, na tych ulicach panującą, z powodu płynącego z domów u zbiegu ulic Piaskowej i Paulinów oraz Höninga, strumienia kloaczego. Wobec groźby zarazy i zatrucia mieszkańców apelują oni o natychmiastowe oczyszczenie kloak, i połączenie ich na koszt właścicieli domów z kanałem miejskim. Policja w sposób doraźny winna zabrać się do niedbalych kamieniczników. Należy obłożyć sekwestrem sąd. czynsze i opłacić koszt rekonstrukcji.

(rs) **Precz z barbarzyńskim mordowaniem pisklat!** W sprawie gnieździących się na drzewach w mieście wron otrzymaliśmy list, w którym autor występuje w obronie gniazd ptasich i występuje przeciw apelom mieszkańców o usunięcie ich. Stokroć bowiem więcej denerwujące od krakania ptaków są gany i etiudy, wygrywane na rozstronionych fortepianach, lub 3-godzinne roznowy kumoszek. Jeśli lubimy — pisze autor — ptaki, dła czego mają być wyjęte z pod prawa kawkli i gwrony? Jeśli uczy się młodzież szanowania gniazd ptasich, a równocześnie masowo z urzędu niszczy się je. to wstydzicie się należy takiej kultury. Jest to poglądom lekeja barbarzyństwa. Co roku powtarzają się wstrętne sceny niszczenia gniazd ptasich w samym śródmieściu przy udziale setek gapiów. Chyba wszyscy pamiętają wyrzuty sumienia Franka Rakoczego z powieści Orkana po krzywdzie wyrządzonej ptakom. Odnośnie czynników nie dbają o to, że przy stracaniu gniazd odbywa się okrutne mordowanie pisklat. Czytelnik nasz kończy apeloni: Pozwólmy żyć ptakom, bo wszystkie są arcydziełami przyrody!

(!!) **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 12 bm. pod przewodnictwem prezyd. m. Józefa Neumanna. Obecni byli na niem wiceprezydenci miasta: prof. dr. Marceł Chlantaacz, Julian Obirok i dr. Filip Schleicher.

Uchwalono przedstawić Reprezentacji miejskiej następujące wnioski: a) w przedmiocie nabycia 92 obrazów i części mundurów wojsko polskiego z czasów W. Księcia Konstantego; 2) na zakupno aparatu do zabijania psów gazem; 3) na przyjęcie 8 osób do związku Gminy m. Lwowa.

Udzielono konsensów budowlanych: 1) na budowę domu parterowego pod l. 14 przy ulicy Miejskiej; 2) na budowę domu jednopiętrowego pod l. 103 przy ul. Janowskiej i 3) na budowę oficyny pod l. 3 przy ul. Szewczenki.

Ukarano: od 3 osoby grzywnami po 5 i 66 zł. za niewypisywanie gości do księgi najmu w hotelu i przyjmowanie na spoleg osób w mieszkaniu prywatnem nie mając do tego upoważnienia prawnego; b) 15 dozorców domów względnie właścicieli realności grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarno - policyjnych.

(d) **Umysłowo chora dziewczynka.** Przechodnie na ulicy Leona Sapichy przytrzymali wczoraj umysłowo chorą dziewczynkę, żydówkę, liczącą około 9 lat. Ponieważ nie można było od niej dowiedzieć się, jak się ona nazywa, przeto oddano ją w opiekę szóstego komisariatu miej.

(d) **Aresztowanie kieszonkowca.** Na dworcu kolejowym na Łyczakowie przytrzymano wczoraj Samuela Leiba Schleifera, krawca, zamieszkałego w Zanzarstynowie przy ul. Krzywej l. 6. Wyjął on portfel z pieniędzmi z kieszeni Juliana Beisera.

(d) **Żakowski wybryk.** Ulicą Kasztelańską przechodził magazynier kolejowy, Władysław Polczar, zamieszkały przy ul. Niemcewicza l. 21. W czasie tym jakiś ulicznik rzucił na niego kamieniem, który tak fatalnie zranił Polczara w nogę, że ten musiał udać się o pomoc do ambulatorium Pogotowia ratunkowego.

(d) **Pożar w sklepie.** Wczoraj popołudniu w buki pożar w magazynie obuwia Zygmunta Münzera przy ul. Sykstuskiej l. 2. Ogień z komina wydostał się do ubikacji sklepowej, skutkiem czego zajęły się ustawione na półkach kartonowe pudełka z butkami. Na miejscu czynną była miejska straż pożarna. Spaliło się ogółem 250 par bucików, to też szkoda jest bardzo znaczna.

(d) **Kradzieże.** Policja aresztowała wczoraj Anielę Pączek, zamieszkałą przy ul. Łokietka l. 6 która, służąc u restauratora Dawida Findera, na szkodę tegoż dopuściła się kradzieży. Również do aresztów dostała się robotnica Maria Drozd, mieszkająca przy ul. Kurkowej l. 9. Ona kucharec Marii Paszczek przy ul. Leona Sapichy l. 47 skradła srebrny zegarek i kilka chustek do nosa.

(d) **Aresztowania.** Za bezcelowe włóczęgostwo po ulicach miasta aresztowani zostali: Wilhelm Vogel, kilkakrotnie karany, Michalina Rabij, Jan Kazimierz Latower z Warszawy i Katarzyna Minarowicz. Natomiast za wstrętą zebraniem aresztowano Jędrzeja Bielonia, zamieszkałego przy u. Kamińskiego l. 5.

(d) **Awantura w Berkach Janowskich.** Wczoraj we wsi Berki Janowskie koło Lwowa powstała wielka awantura między Janem Regułą a jego sąsiadem Janem Czarneckim. W czasie tejże Czarnecki kołem pobił Regułę tak dotkliwie że tego w groźnym stanie życia przywieziono do lwowskiego szpitala.

Znaleziona srebrna broszka na Wałowej do odebrania w naszej Administracji.

PONCZOCHY i REKAWICZKI ZAGRANICZNE
poleca w wielkim wyborze, bar zo tanio
DOM TO- BERGERA OBECNIE FIRMA
WAROWY F. ALBRECHT
Lwów, plac Trybunalski l. 1. Tel. 29-79.
20227

SPLAMIONE LUSTRA SREBRZY NA NOWO
Fabryka luster i szlifownia szkła M. BVR, Lwów, Ormiańska 27.
20507

20 ZŁ. NAGRODY
za zwrot zgubionej legitymacji kolej. na nazwisko Jan R u e k i, ul. Jakóba Strzemie 2.
20446

B. asyst. klin. skóro-wener.
Dr. Fryderyk Mahl
Koralnicka 8, od pl. Akademickiego ord. od 2-5
18141

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

AFK. VRSOVICE—POGOŃ.

Dwudniowe zawody powyższych drużyn rozegrane zostaną w dniach 16 i 17 maja br. na boisku LKS. Pogoń.

Vrsovice to jedna z pierwszorzędných drużyn zawodowych Pragi, stojąca na drugim miejscu w mistrzostwie Czech po SK. Slavia, drużyna, której jedynie danem było pokonać tak Spartę praską jak Slavię oraz DFC. w Pradze.

W drużynie Vrsovice, która wystąpi w swym najsilniejszym składzie, czynnych jest 4 graczy reprezentac. Czech a to: Krejci, Wimmer, Kmitzek, Bejbl (środek ataku).

Początek zawodów w oba dni o godzinie 5-tej popołudniu.

Przemysł. BBSV. (B'elsko)—Polonia 2:2 (1:0).
Czuwaj—Hagibor 5:2 (2:1) mistrz. kl. B.

Wyniki zagraniczne:

Praga. DFC.—Cechie Karlin 2:2 (0:0)
AFK, Vrsovice—Meteor VIII. 3:2.
Nuselsky—Victoria Nusle 1:0.

Berno. Vienna (Wiedeń)—Mor. Slavia 1:1 (0:1).

Brünner Sportclub—AFK. Achilles 3:1.

Preszburg. Slovan (Wiedeń)—SK. Bratislava 3:2.

Bazylea. Tottenham Hotspurs—Old Boys 3:0.

Zurych. Tottenham Hotspurs—Young Fellows 2:0.

Rotterdam. FC. National Montevideo—Rotterdam 7:0.

Budapeszt. FTC.—Kispesti 1:0.

UTE.—Zuglo 1:1.

LEKKA ATLETYKA.

Ogłoszone poprzednio zawody w piłce ręcznej odbędą się dnia 17. maja pomiędzy drużynami Sekcji lekkoatlet. LKS. Pogoń I A—I B. Początek o godz. 12 na boisku LKS. Pogoń.

Przyjazd Hantwargha do Polski. W związku z niezwykłym wzrostem lekkiej atletyki w Warszawskim Związku Akademickim, zarząd Związku zaangażował na stałe jednego z najlepszych trenerów lekkoatlet. Finlandy. Harry Hantwargha, który przybywa do Warszawy w dniu 1 czerwca br. gdzie obejmie funkcję trenera lekkoatlet. AZS.

Znowu nowy rekord w rzucie dyskiem. Jeszcze nie przebrzmiały echa rekordu światowego mistrza olimpijskiego Housera, który osiągnął 47 mtr. 52,5 cm., gdy oto według doniesień prasy amerykańskiej, student amerykański Hartraft osiągnął nowy rekord w rzucie dyskiem 48 mtr. 037 cm.

TENNIS.

Przybycie angielskiej drużyny tenisowej do Warszawy.

W dniu 11. bm. przybyła do Warszawy drużyna angielska na turniej tenisowy Polska—Anglia o puchar Davisa w składzie następującym: Godfree, Lowe, Wheatley. Z drużyna przybył sekretarz Angielskiego Związku Lawn-Tennisowego, a zarazem przedstawiciel Międzynarodowego ZLT, p. Sabelli. Gości powitali na dworcu przedstawiciele Polskiego Związku Lawn-Tennisowego, oraz przedstawiciele Warszawskiego Lawn-Tennis Klubu pp. K. Wasilewski, J. Drewnowski, E. Müller, I. Majewski, W. Marszewski i S. Norblin. Goście przybyli o godz. 9 zrana, zaś w godzinach popołudniowych już rozpoczęli trening na kortach tenisowych w Agrykoii.

Budapeszt. Zawody tenisowe o puchar Davisa Francja—Węgry zakończyły się zwycięstwem Francji 4:1. Trzeci dzień zawodów przyniósł sensację, mistrzowi węgierskiemu bar. v. Kehrlingowi udało się zwyciężyć wielokrotnego mistrza Francji Borotrę 6:8, 6:4, 6:3, 6:2. Natomiast Francuz Feret pokonał Węgra Takacsza 6:1, 6:0, 6.

BOKS.

Polscy bokserzy na zawodach w Sztokholmie.

W dniu 8 i 9 bm. wyjechali do Sztokholmu na międzynarodowe zawody bokserskie o mistrzostwo Europy (Amatorskie) bokserzy polscy pp

Sensacyjny proces polsko-rumuński.

KRAKOWSKA FIRMA ŻADA OLBRYMIEGO ODSZKODOWANIA.

Czerniowce, w maju.

Wielkie zainteresowanie w sferach prawnych budzi toczyący się tu przed sądem cywilnym proces przeciw prawosławnemu funduszowi religijnemu. Skarży krakowska firma Falter i Dattner, zastąpiona przez Dra Bakulińskiego o wypłatę olbrzymiej kwoty 22 milionów lei tytułem odszkodowania. Chodzi o to, że firmą Falter i Dattner zawarła umowę o wyręb 546 hektarów lasu, należącego do wspomnianego funduszu. Zarząd funduszu umowy nie wypełnił, powołując się na

ustawę z 1919 r., unieważniającą wszystkie podobne układy, zawarte z firmami zagranicznymi. Krakowska firma znów ze swej strony twierdzi, że odnośna ustawa jest sprzeczna z traktatem pokojowym w St. Germain, a więc jako taka nie ma znaczenia.

Rozprawa, którą odroczone celem powołania świadków, wywoła powszechne zaniepokojenie ze względu na swój międzynarodowy charakter i wysokość zaskarżonej sumy.

Sekta cudotwórców w Londynie uzdrawia chorych.

SA TO „UZDROWICIELE PRZEZ WIARĘ”.

(b) Pewna sekta „uzdrowicieli przez wiarę” ściera codziennie w Londynie tysiące zwolenników w starej, wynajętej w tym celu synagodze.

Przed kilkoma dniami ochrzczono 170 wierznych według rytuału starego, to jest przez zupełne zanurzenie się w ogromnej fontannie. Uzdrowiono w ten sposób nieme dziecko, jak również dwu ślepych.

Uzdrowienie pewnej dziewczyny, niemej od urodzenia odbyło się wśród niezwykłych okoliczności. Podczas gdy wierni wzywali głośno po-

mocy niebieskiej, kobiety wniosły chorą niemą. Potem przystąpiono do wypędzenia czarta z chorej. Jeden z obrzędników poczyna trząść z całej siły biedną dziewczynę, iak gdyby chciał z niej wytrząść mowę. Walka między uzdrowicielem a opętaną staje się tak zacięta, że matka nieszcześliwej wybucha płaczem. W końcu uzdrowiciel na kazuje przerwać śpiewy. I wśród milczenia wszystkich obecnych niema wydobywa z siebie kilka niewyraźnych słów.

Laskowski i Wende. Zawody te rozpoczęły się już w sobotę dnia 9 bm., zachodzi więc obawa, że przedstawiciele polskiego boksu spóźnią się na początek zawodów.

Zrzeszenia kobiece proklamują wojnę demoralizacji i pornografii.

(rs) Zebranie Zjednoczenia chrześc. Towarzystw kobiecych odbyło się we Lwowie pod przew. Eleonory ks. Lubomirski j, z udziałem Wojew. Garapicha, gen. Lindego, posła Głabińskiego, prez. Czerwińskiego, kurat. Sobińskiego, rekt. Niemczyckiego, pułk. Haudeka, star. Żeleskiego, ks. Ciemińskiego i in.

Sprawozdanie złożyła sekr. p. Kłowska, kładąc nacisk na akcję opieki nad dziećmi i kobietami, na ochronki dla niemowląt, zakłady podrzutek, pracę komitetu „chleb głodnym dzieciom”, sekcji opieki nad więźniarkami, nad kobietami w szpitalach, dalej na akcję zwalczania alkoholizmu, opieki nad żołnierzem i t. d.

Zarządowi wyrażono uznanie. Podniesiono potrzebę zwalczania alkoholizmu, demoralizacji i pornografii.

W tym kierunku powzięto po przemówieniach r. Aleksandrowiczówny, posła Głabińskiego, p. Warylasowej, ks. Ciemińskiego i in. odpowiednie uchwały.

Z kraju.

Gódek Jagielloński.

Polak, kawaler orderu „Virtuti Militari”, skatowany przez hajdamaków.

W ruskim tow. „Pomoc” w Gródku Jagiellońskim doszło niegdyś na zabawie tanecznej do wielkiej awantury i bójki. — Przypadkowo znajdujący się tam Polak, b. podoficer-inwalida Józef Wolman, odznaczono-

ny po 8 i pół-letniej służbie krzyżem „Virtuti Militari”, został ciężko pobity przez podochoconych awanturników a zastępca inspektora policji miejs. w Gródku, Smyk, chwycił za szyję Wolmana i rzuciwszy go o drzwi, zawołał:

— Polsko-mazurska świnię, zastrzele cię, jak psa!

Następnie zawezwał miejskiego policjanta i Wolmana odstawiono do aresztów.

Tym oryginalnym stróżem bezpieczeństwa publicznego powinny zająć się bliżej jego przełożone władze.

Mównica publiczna.

Anarchie na ulicach.

II.

Nie widać najmniejszej ingerencji władz w kierunku dopinania czystości w tych częściach domów, które stoją otworem dla wszystkich, a zatem także przyczyniają się do sądu o cywilizowanym wyglądzie miasta. Bramy i podwórza domów, zwłaszcza przez ludność biedniejszą zamieszkałych, są nieraz wprost przerażające. W tym względzie nie trzeba sięgać na zachód, wystarczy powołać się na Poznań lub nawet Warszawę. — by przekonać się o tem, co zdziałać może bezwzględna surowość władz wobec tych prymitywnych wymagań higieny, jeżeli nawet takie Nalewki w Warszawie mogą w tym względzie Lwowowi być przykładem. Tu nie chodzi już o żadne koszty, tylko o większą sprężystość nadzoru ze strony władz, które dążyć powinny do usunięcia z bram i podwórz domów nieczystości i nieporządków, spowodowanych używaniem bram i podwórz na składy a nawet i pracownie.

Rozczulająco patriarchalnie odbywa się u nas cały ruch uliczny: tak przechodnie, jak i pojazdy wszelkiego rodzaju poruszają się, iak i gdzie chcą napotykać na żadną przeszkodę w swobodnym swym rozwoju. Piest przechodnie stają i naradzają się na środku ulicy, czasem tylko oburzając się (?) na pojazdy, które nie dość ostroż-

nie ich omijają, zapominając, że na jezdniach przechodnie w pierwszej linii obowiązani są zastosować się do ruchu pojazdów, a nie przeciwnie. Pod pewnym jednak zastrzeżeniem.

Co do ruchu pojazdów panuje u nas pełna anarchia, którą jak najprędzej uniknąć należy. — Dotyczy to przede wszystkim takich rzeczy zasadniczych, jak: używanie tylko prawej strony jezdni, przy samym chodniku (by umożliwić wyprzedzanie), choćby jezdnia była zresztą wolną, wymijanie lewą stroną wyprzedzanego pojazdu, a zwłaszcza „nieobcinanie” rogów, co z taką akuratnością nawet bez obecności stójkowego, przestrzegane jest choćby w Warszawie, a co jest jedynym środkiem, by zapobiec wypadkom tak częstym najeżdżania się wzajemnego na rogach ulic. Wprost zawstydzającym jest częsty niesłychanie widok stójkowego, usuwającego się przed pojazdem, niewłaściwie jadącym, albo zawadzającym pojazdom, należycie jadącym. Z zupełną apatią chodzą pp. stójkowi po jezdniach, a często i po chodnikach (lewą stroną!) nie zwracając uwagi na wszelkie wykroczenia przeciw regulaminowi jazdy. A było pod tym względem we Lwowie przed wojną już lepiej: tak np. u wylotu ul. Jagiellońskiej i Sykstuskiej stali wówczas zawsze c. k. policjanci, pilnujący przynajmniej w tych dwu najruchliwszych miejscach ruchu ulicznego. Obecnie zjawia się czasem w tych miejscach stójkowy, cały czas zajęty skwapliwym ustępowaniem przed grozącymi mu ze strony pojazdów niebezpieczeństwami.

Potrzebne tu są znowu zarządzenia bardzo surowe i całkiem bezwzględne, choćby sporadycznie wydawały się nawet niepotrzebne, ale dążące do nadania miastu wyglądu cywilizowanego i zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom.

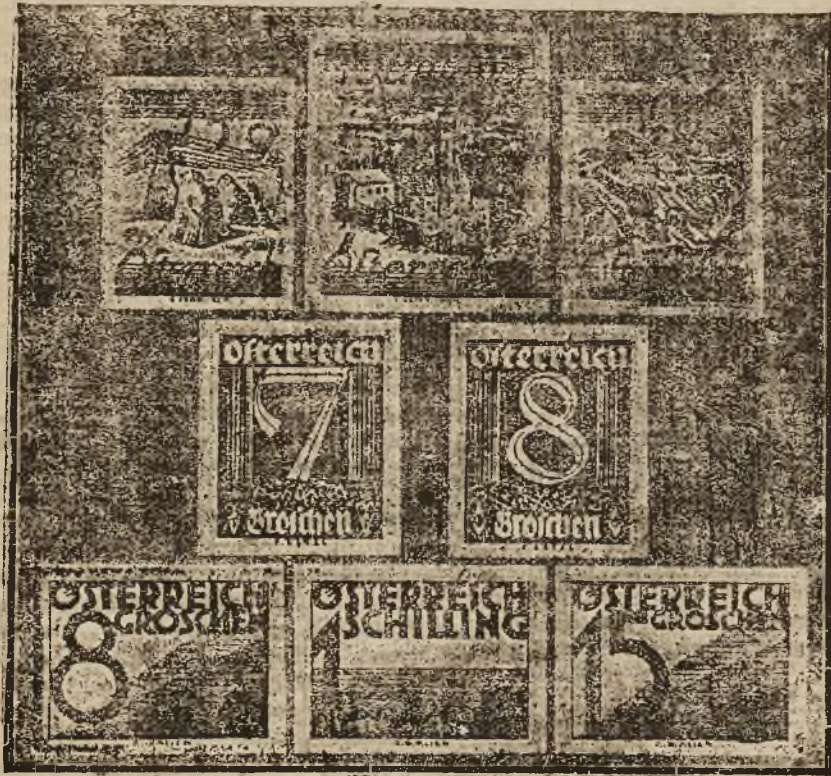
I znowu zarządzenia, które nic nie kosztują, prócz energii i poczucia cywilizacji u przelożonych.

ZAPISKI.

Stefan Ordega: „Gniazdo Czarta”. Lwów 1925. Wydawn. „Odrodzenie”. Nazwisko Stefana Ordegi znane jest z ańszów teatrów amatorskich. Kilka jego sztuk wystawiały z dużym powodzeniem rozmaite amatorskie zespoły dramatyczne we Lwowie i na prowincji. Obecnie młody autor występuje przed publicznością z pierwszą swoją książką. Złożyły się na nią dwie opowiesci: „Gniazdo czarta” i „Człowiek bez twarzy”. — Wstrząsające dwie historie z okresu powojennego. Pierwsza dzieje się na wsi, wśród chłopów, druga w mieście wśród inteligencji. I tu i tam widzimy rozpręczenie życia rodzinnego i okrutną tragedję, spowodowaną następstwami wojny. Autor opowiada z dużą ekspresją dramatyczną. Mocniejszy też jest w dialogach, aniżeli w opisach przyrody. Książkę czyta się z zajęciem. Debiut to wcale obiecujący. A. K.

Clement Vautel: „Pani nie chce dziecka”. — Powieść. Przełożył Kazimierz Bukowski, Nakładem Wyd. „Globe” we Lwowie. Powieść Clementa Vautela, znakomitego feljetonisty paryskiego, posiada smak doskonałego humoru francuskiego. Lekko, barwnie, dowcipnie przeprowadza autor satyrę na współczesną Paryżankę, która wśród huków zabaw wielkiego miasta, hołdując niedorzecznej modzie, zapomina o największym obowiązku kobiety: o macierzyństwie. Treść powieści jest niezwykle interesująca. Przesuwają się przed naszymi oczyma wszystkie eleganckie sylwetki współczesnego Paryża, ukazane w półdrwiacem, ironicznym świetle satyry Vautela. Tytuł jest doskonałą ironią: książka jest nawskróś moralna. Powinna być czytana przez państwo. (S)

NASZ FILATELISTA.



(mf) Każdy, kto cokolwiek wojną światową się interesował — a zaryzykujemy twierdzenie, że, maluczko bardzo jest takich, którzy nie mieli potrzeby troszczyć się o kogoś ze swej rodziny — otóż każdy przypomni sobie niszczycielską działalność „U“ (Untersee) botów niemieckich łodzi podwodnych na wszystkich morzach i na oceanie atlantyckim. Setki okrętów wraz ze załogami, liczącymi tysiące żołnierzy, miliardowej wartości towary, amunicji i inne przedmioty szły na dno głębin niezmiernych skutkiem wysadzenia w powietrze, przez łodzie podwodne!

Zanim Ameryka stanęła po stronie aliantów — a było to w roku 1916 — zbudowało towarzystwo okrętowe niemiecko-atlantyckie dwie łodzie podwodne, ale nie bojowe, lecz handlowe. Przeznaczonym „Deutschlandu“ i „Bremenu“ — oto ich nazwy — było przewożenie posyłek pieniężnych między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi. Skarby, przewożone w postaci listów pieniężnych, były oromniej wartości. To też opłaciło się aż budować osobne okręty tudzież wydawać do opłacania przewozu umyślnie drukowane marki z nader pięknie wykonanym tekstem i rysunkiem, przedstawiającym latarnię morską, tudzież cenę. Barwa tych marek była: po 5 mk. zielona, po 25 mk. brązowa i wreszcie po 50 mk. liljowa. Opłata stosowała się do ciężaru listu. Za list o wadze do 50 gramów wynosiła opłata 50 fenigów i td.

Nakład marek wspomnianych był wcale nie duży, a ponieważ łódź podwodna „Bremen“ wkrótce po jej zbudowaniu wypłynęła z listami pieniężnymi miliardowej wartości z portu niemieckiego, a razem ze załogą w drodze do Stanów Zjednoczonych bez śladu zaginęła, dalej ponieważ wkrótce Stany Zjednoczone postanowiły wystąpić przeciw Niemcom i wspólnie z aliantami wzięły udział w wojnie, przeto wcale niewiele marek z wieżą i latarnią morską znalazło się w obiegu, i ta właśnie okoliczność dała szczęśliwym posiadaczom tych znaczków możliwość wyśrubowania ich ceny do tego stopnia, że za cenę jednej serji można kupić piękny mająteczek ziemski!

Jak wszystkie listy, tak i owe pieniężne, prze-

syłane łodziami podwodnymi, podlegały cenzurze i to korpusu gwardyjskiego w Berlinie, który je następnie sam opieczętowywał i wprost do rąk kapitana łodzi podwodnej do przewiezienia oddawał.

W najnowszych czasach dużą wartość zyskują koperty, znakami np. cenzury wojennej zaopatrzone. Do niedawna tylko nieliczni filatelisci interesowali się kopertami tudzież kartkami.

Już same urządzenie albumu markowego, w którym każda komórka miała przeznaczenie nadrukowane, nie pozwalało na zbieranie tak ważnej gałęzi filatelistyki, jaką stanowią — i to całkiem słusznie — całe koperty lub kartki. Pominawszy to, że pieczęć pocztowego nadawczego urzędu na kopercie widnieć w całości, a także i oddawczy urząd można łatwo odczytać, można także z koperty przekonać się, jakie postępy czyni wyrobów kopert. Z początku bowiem zawijano list do kawałka papieru i zaklejano opłatkiem lub opieczętowano lakiem. Najczęściej zaś zapisywano tylko jedną stronę, drugiej zaś używano do nakreślenia adresu. Dopiero z czasem wynaleziono koperty. Iż to osób przywiązuje wielką wagę do koperty, do rękopisu, miejsca nadania listu i td.

Nic tedy dziwnego, że najnowsze albumy zawierające już obecnie druku komórki na pojedyncze marki, jak to dotąd było i chcąc dać zbieraczom możliwość wklejania całych kartek lub kopert, zostawiają wolne pola.

Każdy, kto na kopercie odczyta napis „cenzurowano“ lub „policyjnie opieczętowano“, mimowoli pamięcią sięgnie w owe czasy, kiedy każda myśl kontrolowana. Na marce tych miłych wspomnień nie odczyta..

Dziś przynosi **Nasz Filatelista** zapowiedziane marki nowe, które rząd Rzeczypospolitej austriackiej w walucie szylingowej z dniem 1. czerwca w obieg puszczą.

Z nowości należy wymienić:

Wyspy Azory: typu Ceres 1 esku do 50 pezetas liljowej barwy i zielonawe, wartości 3 esku do 20 pezetas.

Wielkobrajskie Indie wydały nadruki dla marek służbowych, mianowicie na wartości 2 ru-

pji nadruk servicei 10 rupij, na rupji nadruk servicei 25 rupji.

Czechosłowacja, pragnąc upamiętnić tegoroczne Igrzyska olimpijskie w Amsterdamie wydała nowe znaczki. Ponieważ czas obiegu marek tych jest ograniczony tylko do 8 dni (od 30. maja do 6. czerwca br.) a także ilość ich jest stosunkowo nieznaczna (cały nakład wynosi 400.000 sztuk), przeto już dziś cały nakład zamówiony i rozkupiony, dziś już bająskie ceny ofiarują amatorzy za cały skład tj. za 3 marki albo przynajmniej za jedną! Co do barwy: po 50 halerzy zielone, za 1 kor. czerwone, za 2 k. nadruk na pamiątkowej (z Masarykiem) „Congr. Olymp. Internat — Praha 1925“.

Malta po raz pierwszy wydaje własnym drukiem nowości co do nadpłaty: czarny druk niezabłokowane. U góry widnieje napis „Postage“, pośrodku wartość, u spodu „Malta“.

Zasądzenie „dyrektorów“ banku.

(d). Dwa lata temu w Pasażu Hausmana istniał „Handlowy Spółdzielczy Bank“, którego dyrektorami byli: Adam Terkel, słuchacz trzeciego roku filozofii i Filip Besser, handlowiec. Oni to z końcem 1923 roku i z początkiem 1924 roku przywłaszczyli sobie powierzone im przez interesentów różnego rodzaju akcje, poczem popadli w stan niewypłacalności i mimo to dalej zaciągali długi, przyczem wcale nie prowadzili ksiąg.

Za to wczoraj oni obaj odpowiadali przed sędzią jednostkowym, drem Huthem. — Oskarżał prokurator Sobolewski, bronił adw. dr. Kibitz.

Po przeprowadzonej rozprawie, na której stwierdzono winę oskarżonych, sędzia obu niefortunnych „dyrektorów“ zasądził na karę aresztu przez cztery i pół miesiąca oraz na zapłacenie poszkodowanym osobom kwotę 12.864 złotych tytułem odszkodowania.

Zasądzeni wyroku nie przyjęli, a dr. Kibitz ich imieniem zgłosił zażalenie nieważności. —

Kronika stanisławowska.

3. Maja.

Rocznice Konstytucji 3. Maja uczcił gród nasz pięknie i w podniosłym nastroju. W przeddzień uroczystości po południu odbył się w Sokole odczyt kapitana Schragego dla starszej młodzieży szkolnej na temat przysposobienia rezerw wojskowych, wieczorem zaś przeciągały ulicami miasta orkiestry wojskowe i kolejowa, przy pochodniach, grając pieśni narodowe.

W niedzielę o 6 rano te same orkiestry odegrały podukę, poczem o 8 rano odbyła się w kolegiacie łacińskiej msza św. dla młodzieży szkolnej, a o 9-tej msza polowa na Dąbrowa przy asystencji wojska i z udziałem przedstawicieli władz, instytucji, towarzystw itd. W południe był urządzony wielki bieg okrężny, który zgromadził na ulicach tłumy ludzi, po południu zaś odbyły się na boisku Sokoła zawody sportowe, z których szczególnie zainteresowanie budziły ćwiczenia skautów w budowaniu obozu. Zakończeniem uroczystego dnia było przedstawienie „Pana Jowialskiego“ Fredry z p. Erg. Kalinowskim, artystą sceny lwowskiej, w roli tytułowej. Miasto przyozdobione było flagami, zieloną i emblematami narodowymi.

Humor zagraniczny.



Ksiądz (z ambony): „Nie będziecie cudzołożyć...“

Mała parafianka: „To mi przypomniało, że zapomniałam parasolkę u Alberta...“

(„Le Rire“, Paryż).

Przez oba dni odbywała się zbiórka uliczna na cele TSL.

Ku czci Chrobrego.

Na dzień 17. maja przygotowujemy jest w naszym mieście uroczysty obchód ku uczczeniu 900-nej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.

Obchód urzędu wojskowość wspólnie z tutejszymi organizacjami społecznymi i oświatowymi. Zapowiada się on okazale.

O kulturę Stanisławowa.

W tut. Towarzystwie „Młodzież Polska“ rozpoczęły się wykłady publiczne, które będą się od-

bywały co czwartku. Inauguracyjny wykład wygłosił dyr. Cepnik, który mówił o kulturze duchowej Stanisławowa. Na wstępie prelegent scharakteryzował udział kresów wschodnich w dziejach i rozwoju kultury polskiej, a następnie omówił działalność kulturalną Stanisławowa. Do czasu wojny była ona bardzo wydatna, lecz następnie ustała zupełnie i dziś Stanisławów wykazuje na polu pracy kulturalnej zatrważający upadek. Prelegent nawoływał więc do nawiązania dawnych tradycji i do podniesienia poziomu kulturalnego miasta. Wykład, nagrodzony gorącymi oklaskami, wywołał żywą dyskusję, która stwierdziła upadek kultury duchowej Stanisławowa i dorzuciła wiele cennych spostrzeżeń do wywodów prelegenta. Postanowiono podjąć energiczną akcję zbiorową w celu przywrócenia Stanisławowi znaczenia kulturalnego, jakie przedtem posiadał.

Z kroniki wypadków.

Onegdaj usiłowała odebrać sobie życie przez otrucie się kwasem solnym 32-letnia mężatka p. F., która zakochała się nieszczęśliwie w pewnym młodzieńcu, młodszym od niej o kilkanaście lat, natychmiastowa pomoc lekarska uratowała ją od śmierci.

Skutkiem rzucenia niedopałka z papierosa pomiędzy wióry powstał pożar w pracowni tapicerskiej F. Polaka i J. Katza przy ul. Belwederskiej, który wyrządził szkodę na 2000 zł.

Naczelnik redaktor:

BRONISŁAW LASKOWICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 26. od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, znamion od 12—1.

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenherk
ul. Trybunańska 4
od 8—9 i od 12—5.
(obok Rynku). 18754

ZAKŁAD
DENTYST. **Dr. med. W. Grob i H. Grob**
Lwów, Legionów 29. Tel. 29—91. 28

Tanie u wytwórcy
Bieżaj u pośrednika.
Obrączki ślubne i Sygnety
20515 najtaniej u
MANDLA, KOPERNIKA 14
(naprzeciw Kina „Kopernik“).

TAPETY w najmodniejszych wzorach
poleca znany 1397
ZAKŁAD DEKORACYJNY
S. WEISS
Lwów, ul. Sobieskiego 2.
Za 1 pokój 5×4 wykonuje wraz
z tapetami kompletnie od zł.
50 począwszy. 1397

Z dniem 20. maja b. r. rozpoczynamy
KURS HAFTU MASZYNOWEGO

Wszyscy, którzy u nas maszyny
zakupili, mogą bezpłatnie korzystać
z kursu.

„POLTYP“
SKŁAD MASZYN 20505
Lwów, Jagiellońska 1. 20.

Wszelkie rakiety przyjmuje do naprawy, jak również poleca przybory tenisowe.
A. LUKAS Lwów Akademicka 3.

Słynne medalami wystaw światowych odznaczone i od przeszło 20 lat zaprowadzone,
nacieranie ból uśmierzające na
REUMATYZM bóle oraz wszelkie łamania
„Nerwol“
Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać można ponownie we wszystkich aptekach albo pod adresem: Dr. Juliusz Franzos aptekarz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraźnie „Nerwolu“ Dra Franzosa z marką ochronną „Olbrzym z nitkami“.
17232

ZGUBIONO — ZNALEZONO.

UNIEWAŻNIA się skradzioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U: Lwów i dokumenta osobiste na nazwisko Tomasz Woitś.
20295

ZGUBIONO legitymację kolejową na imię Marii Fischer wdowy po kolejarzu. Upraszam znaleźć o łaskawe oddanie ul. Zielona 40 u pp. Mikosińskich.
20196

UNIEWAŻNIA się zaświadczenie tymczasowe z dokonanej rejestracji na nazwisko Leopold Schneider Lwów.
20498

UNIEWAŻNIA się zgubione tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez dowódcę wojska kadry 24 pułku ułanów na imię ulana Wilhelma Ehrlicha.
20684

ODNALAZCY złotą branzoletki pamiątkowej zgubionej rano 13 maja na rogu Akademickiej a Chorażczyzny prosi się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem 200 zł. Rolaak Chorażczyzna 11.
20451.

ZGUBIONY indeks na nazwisko Tadeusza Zięboraka s1: 11: unieważnia się.
20426.

NALEŻYSTWA

KAWALER lat 30, urzędnik prywatny dobrze sytuowany — zawsze tą drogą znajomość z paucą inteligentną do lat 30-stu w celu matrymonialnym. Niecodziennie zlozom do Admin. Wieku pod URZĘDNIK PRYWATNY. 20440.

MĘCZYZNA starszy doby rzemieślnik, pozna panie starszą iut. przystojną, dobrego charakteru w celu matrymonialnym najchętniej z prowincji. Zło-zozia z podaniem adresu do Adm. Wieku Nowego pod RZEMIEŚNIK. 20533.

ROZMATE

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia: Ulica SOBIESKIEGO 30 parter.
19225

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — ujęta — możliwym usługom. WAŁOWA 27 parter.
19224

AKUSZERKA SEKULA przyjmuje panie. Gródecka Nr. 29: pierwsze piętro.
19974

Zniszczone chińskie srebro, cukiernice, koszyczki, świeczniki, torebki i t. p. od- nawia trwałe i tanio, elektrycznie złoci i srebrzy WŁ. BUSZEK, Lwów, Akademicka 6, tel. 18-48. 1402

INŻYNIER GEOMETRA autoryzowany SZCZEPAŃSKI Ka-
zimierz, wykonuje wszelkie pomiary precyzyjnie, tanio. Plac
Mariacki 5. 19811

AKUSZERKA samotna przyjmuje pań. Ulica Józefata 3 —
parter Deutchman. 19480

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie:
Asnyka 9, drzwi 2. 18873

TOREBKI damskie, portfele, teczki naprawa specjalista Ba-
rasch, plac Bernardyński 2. 20256

PRZERABIA i nowe suknie szyje o bardzo niskich cenach;
za uszyte koszuli damskiej i z. Zgłoszenia pisemnie do
Administ. Wiek Nowy MODA. 9137

KTO pożyczycy 5.000 zł, lub odstąpi lokal byle mu Legioni-
ście do rozszerzenia interesu. Zgłoszenia Adm. pod ME-
RINO. 20470

PRZYJMUJE bieliznę damską, pościelową oraz garderobę
dla dzieci do szycia; Zgłoszenia do Administracji Wiek
pod TANIO. 20462

MLEKA DWORSKIEGO 100—120 LITRÓW dziennie, stała
dostawę oddam. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod MLEKO
20488

SUKNIE, bluzki, szale itd. maluje, rysuje; kombinuje wzory
Lwów Zyblikiewicza 49 II, p. 20457

DO WYDZIERŻAWIENIA 43 drzew owocowych. Długość 22
20437

PRZYSTAPIE do spółki do jakiegokolwiek interesu —
mam gotówki cztery tysiące złp. — Zgłoszenia listowe
Wiek Nowy pod SPÓLNICZKA. 20425

PRZESTRZEGAM każdego przed Piotrem i Marią Tyraw-
skimi w Brzuchowicach, którzy nie mają prawa do wy-
najmiania mieszkań w moich realnościach. Każdy mający
i zapłata ściganą będą sądownia, Stefanowa Pielecka.
20311

KTOBY wiedział adres Edmunda Hüttera syna Jana Hüttera
z Muzyłowicz powiat Jaworów raczy łaskawie podać
adres żonie Marii Hütter zamieszkałej Holosko Wielkie
poczta Zamarstynów. 20454

NAUKA

KURSY HANDLOWE Z. OLSZEWSKIEGO Kurkowa 38. Telef. 31-14. przyjmują wpisy na 5 mies. kurs księgo- wości kupieckiej i bankowej. Godziny dla stron od 10-12 i od 4-6-ej. 1376

LEKCJE bezpłatnie w Pierwszej i JEDYNEJ koncesjonowanej
wytwórni dywanów smyrniewskich ręcznej roboty od roku
1885 istniejącej, rozpoczęła się tylko dla inteligencji 19
maja 1925 r., na które zostanie przyjęta ograniczona ilość
pań. Lekcje od 2-4, od 4-6 i od 6-8 wieczór. Wpisy
oraz informacji od 10-12 i od 4-7 w Pierwszej polskiej
wytwórni dywanów Karola Litwinowicza — Lwów
Zyblikiewicza 18, parter. 20424

MATEMATYKI, geom. wykr. uczy naucz. gimnazjalny —
Batorego 34, IV, p. od 3-4: 20094

CZTEROTYGDNIOWE lekcje wyrobu dywanów smyrniew-
skich i perskich ręcznej roboty 10 złotych. Dla kształ-
cących się i urzędników 5 złotych. Owarancja za wyu-
czenie. Koncesjonowana Wytwórnia dywanów smyrniew-
skich i perskich, Sobieskiego 28 II, p. 20284

GIMNAZJUM im. Dra Niemca Pełczyńskiego 28 (Supińskiego)
1925/26 klasa I. Zgłoszenia uczniów codziennie od 12.30
do 13. 1393

UDZIELAM lekcji robót ręcznych trykotarskich; Batorego
34 pensjonat Polonia pokój nr. 8. 20423

MALARSTWA (batiki) wyuczam w dwu lekcjach. Lwów
Zyblikiewicza 49 II, p. 20456

WOLNE POSADY

STARSZY praktykant bufetowiec lub młody pomocnik po-
trzebnym natychmiast. Zgłoszenia: Leopold Marenin —
Przemysłany. 1391

KASJERKA — buchalterka przyjmie się; 1000 zł; kancji;
Oferty do Adm. Wiek; pod 2 PROCENT. 20306

SŁUŻACA potrzebna do wszystkiego ze świadectwami. —
Zyblikiewicza 5, II, p. 20300

POSZUKUJE starszego chłopca do usługi gości. Restauracja
Józef Polta, Supiński 23. 20333

POSZUKUJE dziewczyny Mieczarnia Pompowskiego, ulica
Leona Sapiehy 1; 33; 20362

PRZYJERSKIEGO pomocnika poszukuję zaraz; Oczered —
Sapiehy 9. 20175

LEKARZ wszech nauk katolik zdolny internista i ginek-
olog znajdzie korzystną praktykę na prowincji Małopolski
zachod. Zgłoszenia Habar Jan apteka Radomyśl Wielki.
1389

UCZENICE do nauki krawieczyny i kroju przyjmie. Ulica
Zyblikiewicza 12. 20347

KRYNICA — ZAKOPANE sezon kąpielowy poszukuje 10
kelnerek zawodowych, kucharek restauracyjnych, ka-
wiarki. Biuro Pracy, Lwów, Kopernika 22, telefon 446;
20373

POSZUKUJE manikurzystkę. Weisser, Łyczakowska Nr: 14
20379

PANNA DO DZIECKA DWULETNIEM NATYCHMIAST
POSZUKIWANA. ZGŁOSZENIA: ZYBLIKIEWICZA 51 —
I; P; DRZWI NA PRAWO, TYLKO PRZEDPOŁUDNIEM
DO 1-SZEJ. 20393

CHŁOPCÓW do nauki warsztatowej poszukuje „Elektron“;
Listopada 97, 20199

LEPSZA służąca do wszystkiego potrzebna; ul. Akademi-
cki 4 Młazowic. 20502

ARMA fabryka broni i maszyn we Lwowie plac Bema 1, 3;
poszukuje dwóch strzelców do ostrzeliwania broni woj-
skowej. Zgłoszenia w biurze ruchu na miejscu. 20474

POTRZEBNA zaraz mała dziewczyna do dziecka na cały
dzień; Koralnicka 6 II, p. Metznerowa. 20472

POSZUKUJE samodzielnej krawczyni; Zgłoszenia od 3-5
Ruthowa, Wałowa 11A, 20469

SŁUŻACA do wszystkiego z gotowaniem do dwójga osób
zaraz potrzebna; Orgler Zyblikiewicza 25, 20496

POSZUKUJE się czeladników na damskie i męskie kufe
i szycie. P. P. Zyblikiewicza nr. 49, 20495

SAMODZIELNA z wykształconym krojem poszukiwana na-
tychmiast; Paszaj Fellerów 7, 20494

UZDOLNIONYCH pań poszukuje pracownia sukien dam-
skich Luni Steil, Kopernika 14, 20493

MANIKURZYSTKA zostanie zaraz przyjęta; — fryzjer T.
Adler, św. Stanisława 2. 20496

POSZUKIWANA młoda dziewczyna polecona od 15 maja do
sprzątania umiejąca pracować i prasować. Zgłosić się między
3-4 popołudniu inżynierowa Nadel, Piekarska 3, 20482

POSZUKUJE się tylko zdolnej panny do szycia. Wiado-
mość św. Anny 1, 3 I, piętro na prawo. 20467

DWÓCH chłopców przyjmie Zakład tapicerski Rurowskiego
do praktyki; Skarbkowska 5 Lwów, 20464

SŁUŻĄCE do wszystkiego z dobrymi świadectwami przy-
jmę; Szptyckich 15 II, p. ganek na prawo. 20462

PRAKTYKANTA przyjmie restauracja Gródecka 62, 20460

POTRZEBNA buchalterka bilansistka katoliczka o skrom-
nych wymaganiach. Zgłoszenia z podaniem warunków do
Administracji Wiek pod FABRYKA. 20449

DZIEWCZYNKĘ do nauki za zapłatą przyjmie Litografia —
Łyczakowska 34. 20448

POSZUKUJEMY bardzo dobrą rutynowaną kucharkę do le-
tniska ewentualnie na stałe. Dobre polecenia wymagane.
Zgłoszenia ze świadectwami Dwór Felsztyn obok Chy-
rowa. 20444

CHŁOPCA do nauki mechaniki przyjmie; Głęboka 8 I, p.
20443

CZELADNIKA zdolnego ślusarskiego oraz ucznia poszu-
kane; Długosza 22, 20438

POTRZEBNY chłopiec do nauki; Zgłaszać się przedpołu-
dnem w przedsiębiorstwie elektrotechnem inż. F. Pod-
souki, Bourlarda 3 I, p. 20430

POSZUKUJE pannę podręczną, krawiec Szpitalna 44 II, p.
20427

SAMODZIELNE śkieciarki zostaną natychmiast przyjęte
Róża Schnal, Batorego 32, 20424

DO parowego młyna na prowincji poszukuję egzomiowa-
nego palacza; Zellermaier, Żółkiewska 37, 20476

POWAŻNA Asekuracja przyjmująca ubezpieczenia od ognia
przeciw kradzieży z wami; szyb, transportów, koni, od
nieszczęśliwych wypadków, życiowe itd. odda Głównie Za-
stępstwa na Stanisławów; Przemysł, Jarosław, Rzeszów
Krosno, Tarnopol, Brody; Złoczów. Poważni a dobrze
ustosunkowani reflektanci zechcą złożyć wyczerpujące o-
ferty do Administracji pod GŁÓWNE ZASTĘPSTWO. 20528

PANNE piszczą biegle na maszynie ze stenografii polską
przyjmie natychmiast Horszowski i Ska; Bourlarda 3
Zgłoszenia osobiste tylko między 3-5. 20613

POSZUKUJE froebiankę lub starszą osobę do 2-eh chłop-
czyków 3 i 4 letniego, na przedpołudnie. Zgłoszenia Fu-
biński, Kętrzyńskiego 36 4-6 popołudniu. 20526

DOCHODZACA potrzebna „Sztuka Kościelna“ ulac Hajteki 7
20511

UCZNIĄ na praktykę ślusarstwa przyjmie, Sykstuska 60,
20512

POSZUKUJE się porządnego zawodowego lokaja w młod-
szym lub średnim wieku do pierwszorzędnej domu —
znajaci bezdzieni mają pierwszeństwo. Wynagrodzenie we-
dług norm urzędników państwowych i według umowy
pomadto wolne mieszkanie, Zona winna o ile posiada zdol-
ności do tego objąć kuchnię i pranie. Zgłoszenia należy
skierować: Dyrektor Gans Katowice, ul. Podgórna 1, 5.
1401

MIESZKANIA I SKLEPY

LOKALU sklepowego w śródmieściu ul. Halicka, plac 19-20
licki poszukuję. Zgłoszenia pod LOKAL 2 — Adm. Wiek
20420

JAREMCZE. Do wynajęcia na sezon mieszkania: 2 pokoje
i kuchnia, 2 pokoje i kuchnia, 1 pokój i 1 pokój z ca-
łym urządzeniem w centrum miejscowości, willa z dwu-
morgownym parkiem nad rzeką, własna kąpiel. Władomość
u właściciela Lwów ul. Sokola 3 I, p. w godznach od
11 do 1-szej w południe. 20179

JAREMCZE Pensjonat „Warszawianka“ otwarty od 20
maja. Cena 8 zł. dziennie, Hofmana 30 II, p. od 1-4, 20218

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia star-
szemu katolikowi; Sapiehy 67 I, p. prawo. 20425

POSZUKUJE W ŚRÓDMIEŚCIU NAJCHĘTNIEJ OKOLICA
UL. BATOREGO 2 POKOJÓW Z KUCHNIĄ Z KOMFORTEM
ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI WIEKU POD „KA-
WALER“ 20195

POSZUKUJE 3 pokoje z kuchnią, łazienką, komfort; K; N1
Administracja Wiek Nowego. 20106

ZNANE letnisko Topolnicka zostaje otwarte z dniem 1. czer-
wca 1925 i poleca pokoje wraz z pierwszorzędnym urząd-
zeniem. Stacja, poczta, telegraf w miejscu. — Zgłoszenia
między godziną 1 a 3 Zygmuntońska 5, drzwi nr. 5 lub
między 3 a 5 Hotel Warszawski, pl. Bernardyński po-
kój 21, Las i rzeka w miejscu — można również łatwo
dosłać mieszkanie poza pensjonatem a jadać w pensjo-
nacie. 19603

POKÓJ z kuchnią poszukuję zaraz, Zgłoszenia do Administ-
racji Wiek pod PRYDKO. 20182

3-4 Pokoje z komfortem, słoneczne w zdrowej okolicy —
wynajmę wprost od gospodarza. Zgłoszenia pisemnie SŁO-
NECZNE MIESZKANIE do Administracji 20200

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, ewentualnie
pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. — Łaskawe
zgłoszenia pod CICHE ŻYCIE do Adm; Wiek. 20153

1-2 POKOJE poszukuje się odpowiednio na biuro, pożą-
dana również piwnica lub skład. Doniesienia do Adm;
Wiek pod LOKAL-SKŁADY. 20399

1 LUB 2 POKOJE z kuchnią poszukuję. Zgłoszenia pod
A; E; 30 do Adm; Wiek. 20406

POKÓJ umeblowany dla starszej osoby do wynajęcia. Ulica
Sadownicka 21, I; p; od 3-5 20293

PANI z towarzystwa poszukuje w odpowiednim domu po-
koju elegancko umeblowanego z osobnym wchodem, —
najchętniej osobnym przedpokojem, łazienką od zaraz. —
Zgłoszenia list; do Adm; Wiek pod ŁAZIENKA. 20301

POKÓJ frontowy umeblowany, wchód z klatki schodowej
solidnemu panu na stanowisku wynajmę. Listopada 83 —
gospodini. Zgłoszenia od 3-7, 20307

DWA lub jeden pokój z kuchnią odstąpię na sezon letni. —
Wiadomość Krzywczy, mały sklep spożywczy Wojaro-
wica nr. 232. 20501

DOMEK drewniany z ogrodem owocowym i żywym płotem
w pięknym położeniu na Podkarpaciu, zdrowe powietrze
dla krawca lub krawczyni dobry interes zaraz do wynaj-
ęcia. Zgłoszenia: Kalcza 14 Susdalewicz. 20422

POSZUKUJE jednego lub dwóch pokoi nieumeblowanych
z kuchnią lub bez od zaraz lub od 1 lipca. — Zgłoszenia
pisemne: Dr. Kucharek, Akademicka 17. 20473

POKÓJ kawalerski do wynajęcia; Supińskiego 8 parter lewy
20468

POSZUKUJE pomieszczenia 3 pokojowego z komfortem. —
Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń So-
kolowskiego Jagiellońska pod „Dr. praw.“ 20190

POSZUKUJE pokoju, śródmieście osobne wejście, Zgło-
szenia Administracja MARJA. 20479

POKÓJ frontowy duży o dwu oknach wygodnie umeblo-
wany na 1. p. z osobnym wejściem dla poważnego meż-
czyzny zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. W. pod
TARNOWSKIEGO. 20445

POKÓJ umeblowany słoneczny i ciepły wynajmę; Gró-
decka 93 II, piętro oficyny. Odnajmę tylko panom urzę-
dniczym. Ogładać od 10-12 pop. 3-6. 20441

POSZUKUJE stancji ewentualnie za miastem. — Zgłoszenia
pisemnie Z, Z, Adm. W. 20434

WSPÓLNY pokój z utrzymaniem; Na Błonie 22B I, piętro.
20433

WYNAJME pokój trzem paniom; Żółkiewska 75 I, p. Mi-
kotajewicz, 20428

POKÓJ umeblowany dla pań do wynajęcia; Biuro Mirzycz-
ńskiego Wałowa 2, 20531

POKÓJ kawalerski z klatki schodowej wejścia lub dla
małżeństwa do wynajęcia. Marczyński Wałowa 2, 20522

CZTERY pokoje frontowe słoneczne z kuchnią pełny komfort zamienić na takie same dwupokojowe. **KORZYSC** do Administracji. 20527

SOLIBNE młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z urządzeniem kuchnią lub bez w Śródmieściu. — Zgłoszenia Mleczarna „Bartatów” pasz Mjkołascia. 20531

W GÓRSKIEJ miejscowości 6 godzin od Lwowa, pojedyncze pokoje na lato do wynajęcia po 4 zł. 50 gr. dziennie z całodziennym utrzymaniem. — Młodym osobom opieka rodzicielska zapewniona przy rodzinie urzędniczej. Władność Irena Gluszkiewiczowa Ustrzyki dolne. 1398.

BACZNOŚĆ LETNICZY! W PRZESLICHNEJ GÓRZYSTEJ OKOLICY, LASY SZPILKOWE, KAPIELE W DNIĘ — STRZE, 3 razy dziennie pierwszorzędną wodę, — dzienna pensja 5-6 zł. Zgłoszenia na miejscu godz. koleją z Lwowa. Pensjonat Schlemingera na Radziejowie p. Mikołajów n. Dniestrem. 1399

STAJNIA wspólna na 8 koni oraz wozownia do wynajęcia; Wiadomość Gródecka 71 od godz. 8-10 i — 5 pop. 9141

POSADY POSZUKUJĄ.

NAUCZYCIELKA języków i muzyki poszukuje posady do starszych panienek lub ukończenia edukacji. — Ulica Kochanowskiego 44. Dżbaniska. 20296

NAUCZYCIELKA z maturą seminarjalną poszukuje posady tylko za utrzymanie, bez płacy. Pod WIES do Admin: Wiek Nowego. 20384

POKOJOWA zawodowa która pracowała w pensjonacie — przyjmie posadę na wyjazd. Zgłoszenia list. do Wiek Nowego pod POKOJOWA. 20169

STARSZY emeryt poszukuje posady administratora, kontrolera lub buchaltera w fabrykach, przedsiębiorstwach — Oferty Pellech w Bochni ul. Biała 188. 1391

OSOBA inteligentna w średnim wieku poszukuje posady jako gospodyni do restauracji lub mleczarni Kreczowiec — Dolina M. L. poste rest. 20133

INTELEKTUALNA panna katolicka z kilkuletnią praktyką biurową zarówno w buchalterii jakoteż i korespondencji — oraz pisząca biegle na maszynie po polsku i niemiecku przyjmie zaraz posadę w poważniejszej instytucji również chętnie na wyjazd w zarządzie dóbr itp. Adm. Wiek pod CHETNA PRACOWNICZKA. 20066

STENOGRAFIKA i stenotypistka bardzo biegle z kilkuletnią praktyką i bardzo dobrymi referencjami obecnie pasadę na prowincji lub w mieście. Zgłoszenia pisemne do Administracji Wiek pod EMILJA 30. 20177

POKOJOWA rutynowana poszukuje posady na wyjazd do pensjonatu na sezon, Zgłoszenia do Wiek Nowego RUTYNOWANA. 20500.

LEPSZA panna poszukuje posady do małego dziecka. Zgłoszenia Koflataja 10 Franciszka Kalatałówna. 20499.

KELNER o bardzo sympatycznym wyglądzie, w sile wieku obejmie natychmiast posadę w mieście lub w miejscu kąpielowym. Zgłoszenia Lwów, Kotlarska 18 parter, Wiener. 20475.

SPECJALISTKA w płaszczach, kostiumach, sukniach poszukuje roboty tanio po domach. Zgłoszenia Administracji WIEDENKA. 20478.

PANNA intel. poszukuje posady do dzieci na wyjazd. — Zgłoszenia list. w Administracji Wiek pod WIES. 20442

INTELEKTUALNA panna zdolna w krawieczyźnie, — rozumie świetnie gospodarstwo szuka posady na wyjazd najchętniej w miasteczku. Łasławe zgłoszenia pisemne do Adm. Wiek pod SZLACHETNY DOM. 20525

PRACOWNIA panna mająca praktykę biurową ukończoną szkołę handlową oraz pisząca na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia do W. N. PRACOWNIA: 20532.

URZEDNIK MŁODY POSIADAJĄCY DEGOLETNIA PRAKTYKĘ W DZIALE PROWADZENIA BIURA POSZUKUJE ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWEGO W BUCHALTERII LUB TP. DZIALE PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. — ZGŁOSZENIA POD „URZEDNIK” DO ADM. W. N. 9139

KUPNO I SPRZEDAŻ

WIRÓWKI do mleka, narzędzia ogrodnicze, noże, widelce — 10% taniej sprzedaje handel żelaza „MARTULUS”, Lwów, ul. Trybunalska 1. 18257

SPRZEDAM rozmaita męska, damska garderoba i mebli — Kościuszki 3 II. piętro na prawo. 20456.

MELN sprzedam krupiarstwo — elektryczny z lokalem za 800 zł., młyn kieratowy za 500 zł, Wiadomość ulica Krzywoczycka 5A prawa weranda. 20453.

W WINNIKACH sad do wydzierżawienia z trawą oraz rozbiórka domu do sprzedania. Zgłoszenia Lwów Torosiewiczza 25 Kostołowska. 20447

MOTOCYKL marki Puch 2 cylindrowy kompletny w dobrym używalnym stanie tanio do sprzedania u firmy Zaczkowski i Dubieński Lwów, ul. Murarska nr. 20435

WIELKA maszyna krawiecka Singera do sprzedania ul. Sobieskiego 29 I. piętro. 20431

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie sprzedam. — Ulica Skarbkowska 37, parter na prawo, drzwi Nr: 2. 9138

GARNITUR salonowy imit. mahoni oraz stół orzechowy okazyjnie do sprzedania; Zimorowicza 10 lewy parter. 20483

PARCELE budowlane w Zimnej Wodzie naprzeciw stacji kolejowej do sprzedania. Zgłoszenia Adm. Wiek BU-DOWA. 20451

LUSTRO z konsolą mahoni, 10 garniturów wiedeńskich do bluz — salonów sprzeda zakład tapicerski Skarbkowska 5: 20466.

BIURKA, stoły, portjery, patentowane sofy, kanapki; fotele rozkładane do spania — Zakład tapicerski Skarbkowska 5. 20465.

GARNITUR ogrodowy nowy, dziecięce krzesła do sprzedania; „Uniwersum” Pasaż Mikołajscia. 20463.

KOMPLETNE wiedeńskie urządzenie pokoju klubowego zupełnie nowe okazjynie do sprzedania; Pod RZADKA SPOSOBNOSC do Administracji. 20461.

PIANNO w dobrym stanie do sprzedania; Korniaków 1 — III. p. na lewo Narodny Dom od 3-6 g. 20459

LODOWNIA wiedeńska duża do sprzedania; Carewa, Kościuszki 3 I. p. od 8 do 11 przedpoł. 20242

KAMIEN siny i zielony do bejcowania pszenicy dostarcza „Pion” Lwów ulica Lwowska 48. 20241

AGREGATY elektryczne 80 i 30 koni do oświetlenia zdrowisk, miasteczek itp. dostarczy „Pion” Lwów ulica Lwowska 48. 20241

NA WYJAZD
KOCE WEJNIAŃE, FLANELOWE, koldry, materace, ŁÓŻKA SKŁADANE, poduszki senniki — bajecznie tanio poleca
Magazyn Pościeli W. Iżykolego
Lwów, Kopernika 3. 18975

KUPUJE stare ubrania, rzeczy zimowe i rozmaiteści, kartka pocztowa wystarczy, przychodzę natychmiast; Lwów — Ormiańska 19. Grosstern. 20008

SKLEP spożywczy dobrze się rentujący w Śródmieściu do odstąpienia. Zgłoszenia do Admin. pod OKAZJA. 20046

DOMEK 4 ubikacje w tym lokal sklepowy zaraz wolny do sprzedania; Zamarstynów, Michała 6. 20439

DOM z ogrodem w Śródmieściu sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Oferty do Wiek pod GOTÓWKA 65 TYS. 20435

25.000 CEGIEŁ okazjynie sprzedam. Wiadomość w składowo węgla Leona Sapiehy 13 (róg ul. Potockiego) 20432

CZASZKA, rzybory mikroskopijne i chirurgiczne sprzedam; Księgarnia Klapper Batorego 30. 20471.

AUTO ciężarowe marki „Fiat” 4 ton do sprzedania; Septimus, Koflataja 3. 20491

DOM do sprzedania Lewandówka Sobieskiego I. 15. 20489

NA mleko transportówki 15 litrowe i gazowy piecyk do palenia kawy (3 kg.) okazjynie do sprzedania; I. Altkorn i Brat, filia wiedeńskiej hurtowni naczyń kuchennych plac Strzelecki 12A. 20485

WÓZKI, KOŁYSKI, ŁÓŻKA DZIECIĘCE, WYROBY KOSZYKARSKIE, OLBRYZY WYBOR, NAJTAŃSZEJ POLECA WYTWORNIĄ A. KONIEWICZA, Lwów, BATOREGO 14 18632

SPRZEDAM okazjynie wiedeński powozik na gumach (Land schlitzer) Wiadomość: Leibel, Lwów, Tkacka 9. 20509

KUPIE krótki fortepian lub pianino. Sprzedam bilard „Seiferl” Brzuchowice, Henkowski, Restauracja kolejowa. 20450

APARAT fotograficzny pierwszorzędną sprzedam. Z rzeczności w magazynie Körner. Trybunalska 6. 20414

SZPARAGI codzieli świeżo cięte sprzedaje Szkoła Ogrodnicza w Zamarstynowie od godziny 4 do 6 popołudniu. 19245

SPRZEDAM za 100 złotych używany garnitur salonowy — orzech w dobrym stanie. Franciszkańska 17, parter, na lewo, od godz. 9-11 i 2-6; 20305

MAGIEL sprzedam. Zamarstynów, Lwowska 84, Dobrzański; 20336

DOM (osobniak) 2 pokoje, kuchnia, wynajme lub sprzedam z ogrodem lub bez koło rogatki. Wiadomość: Lwowska Nr: 84, Zamarstynów, Dobrzański. 20335

PIANNO i fortepian okazjynie sprzedam. Nowacki, ulica Pańska 17. 20338

MASZYNY parowa 35/42 koni z kotłem parowym dostarczy „Pion” Lwów, Lwowska 48. 20503.

PIŁE tasmowa i inne maszyny do obróbki drzewa dostarczy „Pion” Lwów Lwowska 48. 20504.

SPRZEDAM dwie realności ze sklepami i ogrodem. Zgłoszenia od 3-5, Hausnera 5, u gospodarza. 20317; z KONIE z wozem gospodarskim sprzedam. Zgłoszenia: Polak — Wojciecha 2 A. 20316

KAPY garnitury, firanki, dywany, chodniki, koldry, materace, poduszki, materje meblowe — poleca najtańszej **Kaz. Skibiński, Lwów, ul. Kopernika 4**, tylko naprzeciw Szkolnana. — Przerabia pościel w jednym dniu. 18650

MASZYNY do pisania „Underwood; Smith & Bros; Royal; Yost” i inne systemy okazjynie do sprzedania jakoteż do wypożyczenia Kolesza, Sykstuska 10. 20265

PIANNO czarne z powodu wyjazdu sprzedam; Jaworska — Lindego 3 parter. 20264

FORTEPIAN „Bösendorfer” krótki do nauki okazjynie sprzdam Furmańska 1A II, p. ganek lewa. 20263

PSZCZELARZE. Ule sprzedam, suche w dobrym stanie — Dunin Borkowskich 2. 20206

ŁÓŻECZKO dziecinne wkład sprężynowy okazjynie sprzedam; Zyblikiewicza 49 I, p. 20212

FOTOGRAFJE I PORTRETY
Ceny zniżone. 20112
„RIVOLI”, Lwów, Trzeciego Maja 10.

Z POWODU wysprzedaży towarów bławatnych a założenia działu buciwego sprzedajemy o 30 proc. taniej; R. Baum Rynek 11 róg Serbskiej. 19155

POWÓZ na gumach luksusowy, prawie nieużywany — do sprzedania. Nadto konie wyjazdowe pojedynczo lub w parze. Oglądać można od 3-6 godz: ulica 29-go Listopada Nr: 33. 20280

KOLA gumowe do powozów sprzedam tanio. LUMEN — Lwów, plac Marjański 4. 20048

FORTEPIAN światowej marki, angielska mechanika, krótki, krzyżowy sprzedam; Łyczakowska 57, oficyny; I. piętro: 20397

FORTEPIAN krzyżowy, prawie nowy o silne i ładnym tonie strój trwale trzymamy, sprzedam. Chorążczyzna 5, parter — dozorca wakaże. 20405

JADALNIA dębowa wspaniała, sypialnia kwiecisty jasek do sprzedania razem lub oddzielnie. Rynek 42, firma Markiewicz. 20410

GARNITUR salonowy używany do sprzedania. Rynek 42 — firma Markiewicz. 20411

Łańcuchy ang. „Coventry”
mazywy „HUTCHINSON” — poleca
WITOLD TRANDA
Lwów, Podieskiego 2. 1353

WÓZEK dziecinny na gumowych kołach i wianienka do sprzedania; Wiadomość Kochanowskiego 81 I. p. drzwi na prawo. 9140

DOMEK nowy murowany kryty dachówka dwa pokoje z kuchenką, komórka, ogródek, studnia, nowe okolenie do sprzedania; Lewandówka, Piastów 25. 20298

WILLA komfort ogród wolna okolica Listopada sprzedam — Listopada 15 parter 3. 20190

PARCELE na raty od 30 zł. miesięcznie przedmieście Lwowa przy stacji Dublany — Łaszkę piękne położenie — Głorski, Lwów, Jakóba Strzeżnię 11A. 20310

FORTEPIAN krótki ton doskonały okazjynie sprzedam — Wąłowa 19 pierwsze piętro. 20329.

OKAZJA
DLA PENSJONATÓW I LETNIKÓW!
Sprzedaję łożka, umywalki i łazienki o 50% taniej
K. Pawlikowski
Lwów, ulica Rutowskiego 12.
v s a v i s kościola OO Jezuitów. 20517

INFORMATOR Kopernika 22 sprzedam okazjynie kamienie, dwupiętrowa z wolnem mieszkaniem; 1/4 morga ogrodu okolica Łyczakowska. 20376

INFORMATOR Kopernika 22 z powodu wyjazdu sprzedam tanio parcie przy ul. Rycerskiej i w różnych okolicach miasta. 20375

KAMIENICA komfort z wolnem mieszkaniem, wiele innych do wyboru sprzedam „Informator” telefon 446 Kopernika 22 20374

PŁASZCZ nowy damski covertot, kapeluszedwabny sprzedam okazjynie. Karpińskiego 17 parter prawy 4-5. 20319

OSOBY, które chcą bajecznie tanio za gotówkę lub na raty nabyć maszyny do szycia, rowery, gramofony zgłoszą do Administracji pod BAJECZNIE w jakich godzinach można ich odwiedzić. 20520.

Danzingi domowe
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„Głos swego pana“.

Gramofon ten najnowszej konstrukcji system **RADIO** z podkładką mikrofonową, uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy. — Wzorowa reprodukcja bez szmerów. Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantarów **ROSENBLATTA, KWARTINA i SIROTY.**

The Gramophone Co., Limited
London. — Generalny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Florjańska 25
19375 Lwów, Sykstuska 2



Global „GLOBOL“
„TEPIMÓL“
Firmy Fritz Schulz jun. A. G.

tepi mole i przewyższa wszystkie dotychczasowe znane środki.

REPREZENTACJA i SKŁAD FABRYCZNY 20516

Dom handlowy FL. KRAUSE

Lwów, Skarbkowska 35

Tel. 18-68. Zamówienia z prowincji skutecznia się odwrotnie.

Telefon nr. 17-5.

Ostatnia nowość sezonu!

20514 Angielskie gramofony składane w walizeczce skórzanej, jakoteż wszelkie inne gramofony i płyty najnowszego repertuaru **najtaniej** tylko w firmie

Malwiny Immerglück

ul. Jagiellońska 17.

Zawiadamiam

niniejszem informuję P. T. Odbiorców, że przeniosłem moją firmę z **Konfekcją damską** na ulicę

Łyczakowską 10

„**POLOGNE**“ **KOBER i Sp.**

a wróciwszy niedawno z zagranicy, przywoziłem ze sobą **SUKNIE FULAROWE** crepodechinowe, markizetowe. **PŁASZCZE** i kostjумы typowe jedwabne, **JUMPERY** angielskie crep.-maroc. **BIELIZNĘ DAMSKĄ** w wielkim wyborze, **BLUZY, SZLAFROKI** i inną garderobę damską, którą wydajemy na dogodne spłaty miesięczne.

„**POLOGNE**“ **KOBER i Sp.**

Lwów, Łyczakowska 10. 20506

DO 24 GODZ.
czyści i farbuje
chemicznie ubiory
męskie i damskie
„**Oszczędność**“
Akademicka 26.

20415

CZYTAJĄCIE
„WIEK NOWY“



ZŁ. 9 ENIGMA 9 ZŁ.
zegarek nikielowy męski
tylko u 20518

H. Mandla
ul. Kopernika 14
naprzeciw Kina „Kopernik“.

MOTORY
COLO
DIESEL

Od 5 KM

Bez kompresora
Niezawodny ruch
Niskie ceny.

Gener. zastępstwo na
Polskę: 1226

„**Wulkan**“ Sp. z o.o.
Lwów, Pasaż Miko-
lascha. — Tel. 115.



RAST & GASSERA
maszyna do szycia
jest najlepsza.
Skład fabr. we Lwowie
ul. Gródecka 53.

20529

TANI TYDZIEŃ!

PŁASZCZE BIAŁE dla PP. Lekarzy, Aptekarzy,
Dentystów, Fryzjerów

po Zł. 14.—, 16.—, 18.—

BLUZY FRYZJERSKIE I KELNERSKIE
po Zł. 8.—, 10.— i 12.—

„**PROGRES**“

Fabryka ubrań zawodowych

Lwów, ul. Panteńska 25. Telefon 9—49.

Zastępca zjawi się na każde żądanie. 1385

MEBLE

krajowe i wiedeńskie na
dogodnych warunkach po-
leca najtaniej 1355
M. Grüner
Lwów, Rzeźnicka 1. 14.

NOWO URZĄDZONA FIRMA

„**FLORIDA**“

Lwów, ul. Gródecka 1. 3 A.

(naprzeciw kościoła św. Anny) poleca:

POŃCZOCHY

fildekosowe ze szwem podw. stopą	po zł. 1.50
nic. do meszów podw. stopą nadz. silne	„ 1.30
jedwabne flor zagr. bardzo trwałe	„ 2.20
francuskie flor l. sorta 7 kolorach	„ 2.50
patentowe dzieciinne	od „ 0.75

SKARPETKI

nietane w kolorach silne	„ 0.60
praw. fildekosowe w najmod. kolorach	„ 1.40
jedw. flor z podw. stopą	„ 1.90
z czystej przędzy nie do zniszczenia	„ 2.00
dziecinne w kolorach i wielkościach	od 0-70

REFORMY

zagraniczne fildecos kompl. wielkie tylko „ 1.90

REKAWICZKI

praw. nietane na guziczki	„ 1.30
francuskie praw. milanes	„ 2.85

20057 **KOSZULE**

damskie, wiedeńskie, haftowane	„ 2.90
--------------------------------	--------

HALO! 20221 Tel. 19-61.

BAKIETY ANGIELSKIE, PIKRI DAVISA

i siatki na karty już nadeszły do firmy

Jakóba Rosenmana, Lwów, Akademicka 26.

KONKURENCJA!

Ofomany, Materace i Kanapy
tanie do nabycia w Pracowni Tapicarskiej

Ignacego Sterna, ul. Szeptyckich 40
obok kościoła św. Elżbiety. 19442

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Słótki druk. „Prasa“, ul. Szkoła 4